

GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV

WARSZAWA, PIĄTEK, 18 LIPCA 1947 R.

Nr 195 (940)

Odbudowa Niemiec podstawą polityki USA

Przekreślenie Uchwał Poczdamskich Uruchamiamy Domy Towarowe

Ameryka przeciw reparacjom dla państw sojuszników
Nowe instrukcje wywołują entuzjazm wśród Niemców

BERLIN, 17.7. (Obsl. wł.). W Berlinie opublikowano nowe instrukcje rządu w Waszyngtonie, na których mocy dowódca amerykański w Niemczech, gen. Clay otrzymał szerokie pełnomocnictwa dla przeprowadzenia akcji gospodarczego zjednoczenia z innymi strefami.

Dyrektwy waszyngtońskie stwierdzają, że do chwili politycznego zjednoczenia Niemiec Clay jest upoważniony do podjęcia wszelkich wysiłków na rzecz uzyskania jednolitego gospodarczego zjednoczenia z innymi strefami.

Według instrukcji, Clay uzyskał dużo większe pełnomocnictwa w dziedzinie politycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami polityki zagranicznej Ameryki.

NOWY JORK, 17.7. (PAP). — W związku z ogłoszeniem nowych dyrektyw amerykańskich w sprawie Niemiec, korespondent PAP donosi z Nowego Jorku:

Obecnie, nie ulega już wątpliwości, iż Stany Zjednoczone uważają, że odbudowa przemysłowa i rolnicza Niemiec zachodnich jest podstawą odbudowy Europy zachodniej. Wymownym tego dowodem jest wydana przez amerykański sztab główny „Joint Chiefs of Staff” nowa dyrektywa dla amerykańskich władz okupacyjnych. Zastępuje ona pierwotne dyrektywy dla władz amerykańskich w Niemczech, wydane w kwietniu 1945 r. przez generała Eisenhowera i znane jako „Joint Chiefs of Staff” Nr 1067. Dyrektywa ta wyprzedza z założenia polityki rooseveltońskiej wobec Niemiec i była zgodna z poczdamskimi uchwałami Wielkiej Trójki.

Natomiast nowa dyrektywa odbiega całkowicie od uchwał poczdamskich i stawia za cel polityki amerykańskiej w Niemczech odbudowę ich potencjału gospodarczego do rozmiarów prawie przed wojennych. Nowa dyrektywa zrywa z zasadą traktowania Niemiec, jako narodu, który musi być ukarany za wojnę i zakłada konieczność odgrywania przez ten kraj czołowej roli w odbudowie gospodarki Europy.

Ogłoszony dokument składa się z 6 części poświęconych problemom politycznym, gospodarczym, kulturalnym i wychowawczym Niemiec.

W części poświęconej zagadnieniom politycznym dyrektywa wysuwa konieczność zorganizowania Niemiec jako federacji poszczególnych krajów z rządem centralnym o bardzo ograniczonych uprawnieniach.

Najważniejszym jednak jest rozdział o zasadach postępowania Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec na polu gospo-

darczym. Zbliżony w swych założeniach do założeń Hoovera, zawartych w jego sprawozdaniach z lutego i marca br., rozdział ten stanowi całkowite przekreślenie uchwał poczdamskich. Zrywa bowiem zupełnie z przyjętą w Poczdami zasadą rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec oraz ścisłej kontroli nad ich przemysłem, zwłaszcza metalowym, chemicznym i maszynowym. Dyrektywa przewiduje jedynie ograniczenie przemysłu wykorzystywanego bezpośrednio dla produkcji broni i amunicji.

Poza tym dyrektywa podkreśla konieczność zwiększenia w niedalekiej przyszłości produkcji przemysłu niemieckiego, celem podniesienia standardu życia ludności Niemiec.

Inne załączenia dokumentu otwierają drogę do włączenia Niemiec zachodnich w ramy planu Marshalla, podkreślając nieodzowność synchronizacji odbudowy przemysłowej Niemiec z potrzebami ich zachodnich sąsiadów, popierania eksportu niemieckiego oraz dostarczania Niemcom potrzebnych im surowców, towarów i walut.

Z dyrektywy tej wynika dalej, iż Stany Zjednoczone przeciwne są jakimkolwiek reparacjom dla państw sojuszników z bieżącą produkcją niemieckiej, twierdząc, że jest to równoznaczne z finansowaniem tych reparacji przez USA.

Dyrektywa zaleca ponadto zarządowi amerykańskiemu w Niemczech popieranie takich partii, które uznają za demokrację i propagowanie w Niemczech ustroju kapitalistycznego.

NOWY JORK, 17.7. (PAP). — Prasa amerykańska niezależnie od poglądów politycznych, jednomyślnie ocenia dyrektywę sztabu amerykańskiego dla amerykańskich władz w Niemczech, jako ostateczną decyzję odbudowy gospodarki silnych Niemiec.

„New York Herald Tribune” pisze: „Odbudowa Niemiec podstawą polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych”.

„New York Times” stwierdza: „Nowy rozkaz amerykański wiąże Niemcy z planem odbudowy Europy”.

Dziennik „PM” zaznacza: „Stany Zjednoczone znoszą ograniczenia przemysłu niemieckiego”.

„New York Daily Worker” podkreśla:

„Stany Zjednoczone odbudowują Niemcy z pominięciem uchwał poczdamskich”.

Cała prasa zgodnie też określa wydaną dyrektywę jako rozstrzał USA z programem rozbrojenia gospodarczego Niemiec, sprzecywnym w tzw. planie Morgenthaua.

W świetle powyższych enuncjacji prasy amerykańskiej, środowiska oświadczenia ministra handlu USA Harrimana, że

nowa dyrektywa nie oznacza zmiany dotychczasowej polityki Stanów Zjednoczonych w Niemczech, wydaje się być mało przekonująca, a obawy i zaniepokojenie, jakie wzbudziła w Europie, bardziej niż uzasadnione.

NOWY JORK, 17.7. (PAP). — Wedle doniesień z Frankfurtu, ogłoszenie nowej dyrektywy amerykańskiej zostało entuzjastycznie przyjęte w Niemczech zachodnich, które oceniają ją jako krok naprzód na drodze do przywrócenia Niemcom „nałężnego im miejsca w świecie”.

O szybkości, z jaką realizuje się nowe dyrektywy, świadczy wiadomość z Frankfurtu o nowym wydawnictwie dla armii okupacyjnej, będącym podstawą do pogadank w obozach armii amerykańskiej w Niemczech.

Wydawnictwo to zatytułowane „Rozwój kulturalny Niemiec” jest całkowitym przeciwieństwem tego, co mówiono żołnierzom amerykańskim w Niemczech przed 2 laty. Wydawnictwo dokonuje przeglądu osiągnięć kulturalnych Niemiec i stwierdza, że dotychczas mówiono jedynie o złych stronach Niemców. Obecnie czas już najwyższy, by zająć się do datnimi cechami charakteru niemieckiego. Wydawnictwo przygotowane zostało w Waszyngtonie.

LONDYN, 17.7. (PAP). — Berliński korespondent „Manchester Guardian” donosi, że w Niemczech zachodnich zapadła radość po ogłoszeniu nowych dyrektyw, jakie generał Clay otrzymał z Waszyngtonu.

Przywódca SED Knehe oświadczył, że jest to najważniejsze wydarzenie w powojennych Niemczech. Przewodniczący Rady Gospodarczej we Frankfurcie Metzger oświadczył, że dyrektywy amerykańskie są poważnym krokiem naprzód w kierunku ponownego dopuszczenia Niemiec do udziału w życiu gospodarczym świata.

USA w obliczu kryzysu Ceny rosną — płace maleją Krajowi grozi poważne niebezpieczeństwo inflacji

LONDYN, 17.7. (Obsl. wł.). Specjalny korespondent „Daily Worker” pisze z Waszyngtonu:

„Oświadczone prezydentowi Trumanowi, że Stany Zjednoczone stoją w obli-

PARYŻ, 17.7. (PAP). Prasa francuska nie kryje swego niepokoju z powodu nowych instrukcji, jakie generał Clay otrzymał od rządu w Waszyngtonie. Prawicowe dzienniki „Epoque” i „Pays” wyrażają obawę, że nowa polityka amerykańska w Niemczech stworzy poważne niebezpieczeństwo dla Francji.

„Parisien Libere” przytacza opinie amerykańskiego generała Drapera, który określił nowe instrukcje, jako „porzucenie planu Morgenthaua i uchwał poczdamskich”.

„Se Soir” zaznacza, że Stany Zjednoczone prowadzą w roku 1947 taką politykę, jaką alianci stosowali po roku 1918. Polityka ta zmierza do powiększenia dywidendy kapitalistów amerykańskich i do utworzenia w Zagłębiu Ruhry arsenału niemieckiego.

Dzienniki donoszą, że w najbliższym czasie ma być utworzona w Niemczech korporacja pod nazwą „Foreign Trade Finance Corporation” o kapitale 500 milionów dolarów. W dyrektywie tej instytucji zasiadać będą 1 Amerykanin, 1 Anglik oraz 2 Niemcy. Korporacja ta otrzyma kredyty w wysokości 500 milionów dolarów, zagwarantowane przez Anglię i Stany Zjednoczone. Celem korporacji będzie finansowanie akcji odbudowy przemysłu Zachodnich Niemiec.

BERLIN, 17.7. (PAP). — We Frankfurcie odbyła się konferencja prasowa, na której dowódca wojsk amerykańskich w Niemczech generał Lucius Clay, oświadczył, że w bieżącym roku sytuacja gospodarcza w Niemczech zachodnich powinna się poprawić. Stany Zjednoczone zapowiedziały wysyłkę 300 tysięcy ton zboża miesięcznie do strefy amerykańskiej. Istnieją pewne zapasy węgla i ropy, że przydadzą opał w ciągu zimy będą zwiększone.

czu ciężkiego kryzysu inflacyjnego, a cały kraj coraz bardziej zaczyna sobie zdawać sprawę z powagi sytuacji.

Rada Doradców Ekonomicznych zwołana w piątek na nadzwyczajne posiedzenie nie powzięła żadnej decyzji w tej sprawie.

Widoki na nieustanną wyżycie cen zmniejszyły już wartość udzielonej Anglii przez Stany Zjednoczone pożyczki o 40 proc., co każe przypuszczać, że to samo może stać się z nowymi kredytami, jakie zaofiarowały Stany Zjednoczone.

Ceny hurtowe zaczęły rosnąć mimo interwencji prezydenta Trumana, który zwrócił się do przemysłowców, by dobrowolnie obniżyli ceny, które utrzymują się dziś na poziomie z miesiąca marca. Poziom ten jest najwyższy od 27 lat.

Właściciele kopalń, używając jako pretekstu niedawno podpisanych kontraktów zamierzają podwyższyć ceny.

Prasa związkowa donosi, że konserwatywny planuje również wyżycie cen. W związku ze wzrostem opłat transportowych, oczekuje się też ogólnej wyżycie cen.

Ceny produktów żywnościowych wzrosły obecnie o 36% w porównaniu z rokiem ubiegłym, ale przewiduje się też dalszą wyżycie.

Zbiory żyta niższe są o 300 milionów buszów od normalnego poziomu w związku z czym cena żyta podskoczyła do 2,21 dolara.

Mimo że oczekuje się, iż zbiory pszenicy będą największe w historii, to jednak cena jej wynosi ponad 2,30 dolara.

Istnieją oznaki, że nastąpi też wyżycie cen mięsa i produktów mlecznych. Niektórzy doradcy proponowali zaprowadzenie kontroli cen, jednakże jak donoszą prezydent Truman miał się temu sprzeciwić.

Na skutek złagodzenia kontroli nad czynszami mieszkaniowymi, które powstało w wyniku obrad kongresu z ostatniego tygodnia, czynsz mieszkani-

nowie. Tak więc w końcu lipca br. w całym kraju czynnych będzie 27 Dómw Towarowych.

Przystępując do budowy nowych Dómw Towarowych, PCH oserpie wzory architektoniczne według najnowocześniejszych budynków tego typu, które istnieją w Zw. Radzieckim, Szwecji, Francji itd.

Interesujące przedstawiają się dotychczasowe obroty Dómw Towarowych oraz ilość obsługiwanych klientów. Dla przykładu porównajmy cyfry dotyczące Dómw w Katowicach, Białymostku i Gliwicach. 48 pracowników Dómu Towarowego w Katowicach obsługiło w miesiącu kwietniu 19.475 klientów, w maju natomiast już 27.901 osób. Podczas gdy w kwietniu obroty katowickiego Dómu Towarowego wynosiły 23.740 tys. złotych, w maju obroty te wzrosły do niespełna 22 mil. zł.

Białski Dom Towarowy ze swymi 40 pracownikami obsługiwał w maju ponad 14.000 klientów (w kwietniu — 12.000), a obroty jego w maju osiągnęły cyfrę 16.767 tys. zł (w kwietniu ponad 13 mil. zł).

I wreszcie Dom Towarowy w Gliwicach obsługiwał w maju ponad 23.000 klientów, wykazując obroty blisko 22 mil. zł, podczas gdy w kwietniu wynosiły one zaledwie 13.750 tys. zł.

Należy mieć na uwadze, że podane miesiące były właściwie zapoczątkowaniem pracy omawianych Dómw Towarowych.

Równego prawa dla wszystkich krajów w zakresie badań atomowych

domaga się delegat Polski na Komisji ONZ

NOWY JORK, 17.7. (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu jednego z podkomitetów komisji atomowej ONZ, delegat Polski dr Złotowski złożył oświadczenie w obronie praw poszczególnych

narodów do prowadzenia badań atomowych dla celów pokojowych.

Oświadczenie delegata Polski zostało wywołane wcześniejszą propozycją Stanów Zjednoczonych, aby wszelkie badania atomowe prowadziła jedynie międzynarodowa organizacja kontroli energii atomowej.

Zadając jednakowych szans dla wszystkich narodów na polu badań naukowych, dr Złotowski podkreślił, że nauka jest czymś więcej niż dodatkiem do współczesnej kultury i czymś więcej, niż instrumentem technicznym. Rozwój badań na polu energii atomowej dla celów pokojowych — powiedział dr Złotowski — może przynieść większy postęp ludzkości, niż cały rozwój nauki w ciągu ostatnich dwustu lat. Nieodzownym warunkiem jednak osiągnięcia tego postępu jest ścisła współpraca między wszystkimi państwami dużymi i małymi, możliwa jedynie w wypadku równego traktowania wszystkich uczonych i wszystkich krajów.

Jednocześnie wiadomo, że płace pracowników w USA nie tylko nie podniosły się, ale stale spadają.

Kontrola społeczna nad handlem Najskuteczniejszym narzędziem w walce z drożyzną Uchwały Prezydium KC ZZ

Podczas ostatniego posiedzenia Prezydium KC ZZ podjęto szereg doniosłych uchwał.

Między innymi Prezydium powołało na posiedzenie w sprawie sposobu rozdziału różnych artykułów dla świata pracy, wskazując, że Zw. Zawodowe powinny położyć główny nacisk na kontrolę społeczną nad handlem, kontrola ta jest bowiem najskuteczniejszym narzędziem mas pracujących w walce ze spekulacją.

Odnosnie spraw organizacyjnych uchwała przypomina, że KC ZZ nie stanowi osobowości prawnej i dlatego bez sankcji KC ZZ nie mogą budować gmachów, zaciągać pożyczek itp.

Obszernie omawiano sprawę realizowania uchwały plenum KC ZZ z r. 1946 o udziale ruchu zawodowego w odbudowie Warszawy. Prezydium poleciło wszystkim Związkom Zawodowym, aby włączyły się do ogólnej akcji odbudowy stolicy i zaapelowały do robotników i pracowników, by dobrowolnie opodatkowali się na rzecz odbudowy Warszawy.

Ponadto Prezydium KC ZZ dokładnie zapoznało się z działalnością Warszawskiej Rady Związków Zawodowych. Uchwała Prezydium w tej sprawie stwierdza znaczne osiągnięcia Rady, wyrażając się we wzroście organizacyjnym z 48 tys. członków w r. 1945 do ponad 190 tys. w czerwcu br. oraz w aktywnym prowadzeniu akcji poli-

tyczno-gospodarczych, a w szczególności akcji mobilizowania mas do walki o obniżkę cen i przeciw spekulacji.

Wobec powyższego Prezydium KC ZZ

Ohydna zbrodnia bandytów faszystowskich 15 żołnierzy polskich padło na posterunku Tłumy ludzi brały udział w pogrzebie

W dniu 12 bm. banda faszystowskich morderców dokonała w lesie Okalewskim w pow. rypińskim ohydnej zbrodni na 15 milicjantach, funkcjonariuszach UB i ORMO-wcach. Banda zorganizowała w lesie zasadkę na wiozący żołnierzy samochód. Napadnięci znielacka bronili się dłużej czas, lecz w końcu ulegli prze-mocy. O bestialstwie bandytów świadczą dobitnie przez nich wszystkich ran nyh.

W związku z tym ohydny mordem

województwa pomorskiego ob. Wojciech Wojewoda wydał odezwę do ludności województwa pomorskiego, potępiającą bandytyzm spod znaku zbankrutowanej agencji londyńskiej.

Pogrzeb morderców, który odbył się w dniu wczorajszym w Rypińsku, był potężną manifestacją całego społeczeństwa pomorskiego przeciwko faszystowskiemu podziemi. Do Rypli na przybyły delegacje partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych z całego Pomorza.

W pogrzebie wzięły udział niezliczone tłumy ludzi z pow. rypińskiego. Na czele olbrzymiego konduktu żałobnego niesiono wielką ilość wieńców ofiarowanych przez społeczeństwo pomorskie. Następnie szły kompanie honorowe MO, UB, ORMO i Wojska Polskiego oraz liczne poczty sztandarowe i delegacje z całego województwa pomorskiego.

Nad otwartym grobem przemówił ksiądz Molenda prefekt rypińskiego gimnazjum, który w mocnych słowach potępił morderców. Z kolei przemawiali przedstawiciele wojewody pomorskiego i Wojewódzkiej Rady Narodowej. Szczególnie uroczysty był moment poświęcenia dekoracji szeregówca Zdzisława Ługowskiego krzyżem za dzielność. Dekoracji dokonał w imieniu Ministra Obrony Narodowej płk Świerczewski.

Po przemówieniach delegatów partii politycznych i organizacji miejscowych „Lutnia” odśpiewała Salve-Regina, po czym odegrano sygnał wojska polskiego. Kompanie honorowe oddały salwy pożegnalne i przy dźwiękach marsza żałobnego trumny zostały opuszczone do grobów.

Rozpatrzenie skargi Egiptu odroczone na prośbę Wielkiej Brytanii

NOWY JORK, 17.7. (SAP). Rada Bezpieczeństwa ONZ umieściła na porządku dziennym skargę Egiptu przeciw Wielkiej Brytanii.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii Sir Alexander Cadogan oświadczył, że Wielka Brytania nie posiadała informacji co do charakteru skargi egip-

skiej aż do wniesienia jej w ubiegłym tygodniu. Cadogan prosił o odroczenie debaty aż do 5.8.1947 r. Przewodniczący Rady dr Oskar Lange zgodził się na odroczenie dyskusji w celu umożliwienia zbadania wszystkich okoliczności sprawy. Dr Lange stwierdził, że Egipt zgodził się na odroczenie dyskusji do sierpnia.

Ostatnie wiadomości

GENUA. W pobliżu Genui statek wiozący 80 dzieci najechał na minę i wyleciał w powietrze. Dotychczas udało się wyłowić 45 trupów. Zdołano uratować tylko 25 dzieci. W katastrofie zginęły również 2 nauczycielki.

BERLIN. Amerykański sąd wojskowy w Dachau skazał w środę na karę śmierci b. prezydenta policji w Saarbrücken dra Fritz Dietericha oraz dwu innych oficerów SS, oskarżonych o stracenie 7 lotników amerykańskich. Dwóch podsądnych skazano na karę dożywotniego więzienia.

BOGOTA. Na posiedzeniu kongresu kolumbijskiego, które odbędzie się w niedzielę, ma zostać przyjęta uchwała, nadająca kobietom prawo głosu.

Hoover „oczyszczają” aparat rządowy St. Zjedn.

WASZYNGTON, 17.7. (SAP). Przewodniczący Izby Reprezentantów, Joseph Martin podał do wiadomości, że były prezydent Hoover został wybrany przewodniczącym komisji, która ma być powołana przez Kongres, celem zbadania funkcjonowania amerykańskiego aparatu rządowego i wprowadzenia ewent. zmian.

Trzęsienie ziemi w Tokio

TOKIO, 17.7. (Obel. wł.). Dziś we wczesnych godzinach rannych miało miejsce stosunkowo duże trzęsienie ziemi w Tokio. Po trzęsieniu ziemi nastąpił krótkotrwały huragan.

Poważne straty spowodowane zostały w obserwatorium astronomicznym, położonym we wsi Shimozuma, oddległej od Tokio o 60 km. Dotychczas nie ma jeszcze nawiązań łączności z Shimozumą.

Premier Albani u Generaliss. Stalina

MOSKWA, 17.7. (PAP). W dniu 16 bm. przewodniczący rady ministrów ZSRR Stalin przyjął premiera Albanii gen. Enver Hodżę oraz ministra spraw wewnętrznych Albani p. Koci Džodže.

Na przyjęciu obecny był minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow oraz pośł radziecki w Albanii Czuwakin.

Rośnie obrót czekowy P. K. O.

Obrót czekowy P. K. O. w I półroczu 1947 r. wykazał dalszy poważny wzrost. Suma obrotów czekowych w tym okresie wyniosła ponad 450 miliardów złotych, podczas gdy za cały rok ubiegły ogólne obroty osiągnęły sumę tylko 420 miliardów złotych.

Udział obrotu bezgotówkowego w ogólnym obrocie stanowi 380 miliardów złotych, czyli 84 proc.

Ilość załatwionych zleceń klientów w pierwszej połowie br. osiągnęła liczbę 9.500.000 pozycji. Taką mniej więcej ilość zleceń załatwiono w ciągu roku 1946.

Ilość kont czekowych na koniec czerwca br. wyniosła 17.000 wobec 11.000 w grudniu 1946 r.

Flota USA

ćwiczy w... Salerno

RZYM, 17.7. (Obel. wł.). Do zatoki Salerno przybyła dziś eskadra statków amerykańskich, składająca się z jednego krążownika, dwóch małych krążowników i trzech konitropedowców. Eskadra ta przeprowadzi ćwiczenia, które trwać będą 5 — 6 dni.

Pomoc dla Europy odłożona ale 300 mil. dolarów dla Zagłębia Ruhry — sprawą palącą

O wynikach konferencji paryskiej

MOSKWA, 17.7. (PAP). Agencja TASS omawia w obszernym komentarzu wyniki konferencji paryskiej i stwierdza, że wszystkie prawie pełnomocnictwa skoncentrowały się w małym Komitecie wykonawczym, który określa się jako „brytyjsko - francuska dyktando” w zachodniej Europie. Wydaje się prawdopodobne, że komitet wykonawczy odsunie na plan dalszy wszelkie inne komisje, w których reprezentowani są uczestnicy konferencji paryskiej.

Organizacja powołana do życia w Paryżu, wkracza w stadium zbierania danych statystycznych, dotyczących życia gospodarczego Europy zachodniej. Praca ta będzie prowadzona pod osłoną tajemnicy.

Los małych państw będzie rozstrzygany za zamkniętymi drzwiami komitetu wykonawczego.

Komentator agencji TASS stwierdza następnie, że w przyszłym planie odbudowy gospodarki Europy, decydującą rolę mają odegrać Niemcy zachodnie. „Daily Herald” podkreśla w związku z tym, że rokowania brytyjsko - amerykańskie w sprawie Zagłębia Ruhry są ściśle związane z wynikami konferencji paryskiej. Można stać wnosić, że St. Zjednoczone i W. Brytania pragną rozwiązać zagadnienie niemieckie w sposób, odpowiadający jedynie ich interesom.

Należy przy tym zaznaczyć, że podczas gdy sprawę pomocy dla Europy

Senatorzy amerykańscy w obronie terrorystów żydowskich

NOWY JORK, 17.7. (PAP). 8 senatorów partii republikańskiej i demokratycznej złożyło w senacie rezolucję, w której protestują przeciwko skazaniu na śmierć trzech terrorystów żydowskich, oskarżonych o udział w napędzie na więźniów w Acre. Senatorowie domagają się, by minister Marshall interweniował w tej sprawie u rządu brytyjskiego.

W hucie „Pokój” pracują

W hucie „Pokój” w Nowym Bytomiu odbyła się uroczystość uruchomienia i poświęcenia po gruntownej odbudowie wielkiego pieca, który włączony został do produkcji

Rząd grecki nie może opanować sytuacji nawet z pomocą Stanów Zjednoczonych

Natężenie walk wzrasta z każdym dniem

NOWY JORK, 17.7. (PAP). — Dziennik „New York Post” zamieszcza sprawozdanie swego ateńskiego korespondenta, który stwierdza, że masowe aresztowania przeprowadzane obecnie przez rząd, przysparzają mu coraz więcej nowych wrogów. Wśród wszystkich partii istnieje przekonanie, że Stany Zjednoczone aprobują posunięcia rządu greckiego. Odkąd obce mocarstwa udzielały po części partiom prawicowym, przechodząc nie członków tych partii do obozu demokratycznego stało się zjawiskiem codziennym. Dzisiejsza katastrofalna sytuacja — stwierdza „New York Post” — nie jest wymysłem greckich kół lewicowych.

Sprawozdawca czasopisma „Nation” stwierdza, że obecny rząd grecki jest całkowicie skorumpowany i nie potrafi opanować sytuacji nawet z pomocą Stanów Zjednoczonych. Korespondent dziennika „New York Times” „Scranton” pisze, że w Grecji każdy obywatel musi zadeklarować przynależność do skrajnej prawicy, inaczej grozi mu oskarżenie o zdradę stanu i osadzenie w więzieniu bez wyroku. Scranton protestuje przeciwko udzielaniu przez Stany Zjednoczone pożyczki na popieranie terroru w Grecji. „New York Daily Worker” nawołuje do masowych protestów przeciwko terrorowi w Grecji i przeciwko dostarczaniu przez Stany Zjednoczone broni rządowi greckiemu.

ATENY, 17.7. (SAP). — Jeden z dyplomatów kraju sojuszniczego w Atenach oświadczył, że proklamowanie rządu wolnej Grecji na północnych obszarach Grecji, na których toczą się w tej chwili ciężkie boje jest kwestią najbliższych dni.

Z ateńskich kół wojskowych donoszą o gwałtownych walkach z silnymi oddziałami powstańcami, skoncentrowanymi na zboczach góry Camila o 25 do 30 km na północ od Janiny, stolicy prowincji Epir.

Według wiadomości wywiadu greckiego w rejonie Kastoria — Florina — Edessa prowadzona jest silna akcja rekrutacyjna. W tym rejonie oczekiwane są gwałtowne działania.

NOWY JORK, 17.7. (SAP). — Polska poparła Związek Radziecki w sprawie Grecji na nadzwyczajnej sesji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Po rozpoczęciu dyskusji delegat Związku Radzieckiego stwierdził, że rząd grecki ponosi odpowiedzialność za wytworzenie niebezpiecznej sytuacji na Bałkanach.

Pomoc dla Europy odłożona ale 300 mil. dolarów dla Zagłębia Ruhry — sprawą palącą

O wynikach konferencji paryskiej

odłożono w Waszyngtonie na później, — uważa się za zagrożenie niecierpiące zwłoki, sprawę inwestowania 300 milionów dolarów w przemysł węglowy Zagłębia Ruhry.

W związku z tym syn Winstona Churchilla, Randolph Churchill podkreślił niedawno na łamach „Daily Mail”, że jakkolwiek plan odbudowy Europy, który nie włączy Niemiec do gospodarki europejskiej, nie będzie wart papieru, na jakim plan taki opracowano. Randolph Churchill nie zwraca oczywiście uwagi na niebezpieczeństwo odrodzenia się imperialistycznych Niemiec i bez zastrzeżeń nawołuje do utworzenia bloku zachodniego.

Kończąc swe uwagi, korespondent TASS podaje, że we francuskich kołach demokratycznych wzrasta świadomość niebezpieczeństwa, jakie kryje w sobie obecna polityka zagraniczna rządu francuskiego. Rząd francuski bierze bowiem udział w organizowaniu bloku zachodniego i popiera plany zmierzające do odrodzenia niemieckiej siły militarnej, narazając w ten sposób na szwank żywotne interesy Francji.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Worker” pisze: „że tematem obrad konferencji w sprawie planu Marshalla było hasło: „Deutschland über alles”.

Obecnie wszystkie delegacje widzą jasno, że za cenę dolarów Marshalla będą musiały się zgodzić na nową dominację węgla niemieckiego i baronów stalowych nad zachodnią Europą.

Faniczne nastroje we francuskich kołach rządowych wzmożyły się jeszcze bardziej na skutek następujących żądań Stanów Zjednoczonych: 1) całkowite skasowanie uchwał poczdamskich, co oznacza faktycznie, iż Niemcy i te państwa, które nie padły ofiarą agresji niemieckiej, powinny pierwsze o-

Postulaty Zw. Nauczycielstwa Pol. akceptowane przez C.K.Z.Z.

Ministerstwo Oświaty powołało Komisję Poprawy Bytu i Uporządkowania stosunków służbowych w nauczycielstwie. W skład tej Komisji wchodzi przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Komisja bada postulaty Związku Nauczycielstwa Polskiego dotyczące podniesienia stawek za godziny nadliczbowe, oraz przyznania wynagro-

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, dr Oskar Lange, przedstawiciel Polski oświadczył, że w konkluzji popiera stanowisko Związku Radzieckiego, oraz że winę za niepokój na Bałkanach

Wyjaśnienie Min. Ziem Odzyskanych w sprawie żywego inwentarza niemieckiego

Osadnicy rolni, którzy nie otrzymali jeszcze aktów nadania a posiadają w użytkowaniu żywy inwentarz niemiecki w ilości ponad 2 krowy i ponad jedną siłą pociągową, winni, w myśl ostatniego rozporządzenia, nadwyżki oddać do dyspozycji powiatowej władzy ziemskiej.

W związku z tym, Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyjaśnia, że rozporządzenie to dotyczy również i tych, którzy mają akt nadania, nie zawierający jednak nadania posiadanego niemieckiego inwentarza żywego.

Tak samo podlega oddaniu w trybie powyższym żywy inwentarz niemiecki (konie i bydło rogate), posiadany przez osadników nierolnych oraz przez wszystkie zakłady i instytucje, z wyjątkiem tych, którym Państwowy Fundusz Ziemi przekazał ten inwentarz w użytkowanie. Inny żywy inwentarz pome-

Topnieją zapasy dolarowe W. Brytanii

Gazety angielskie przepowiadają rychły kryzys

LONDYN, 17.7. (PAP). Wychodzący w Londynie „Financial Times”, omawiając trudności gospodarcze Wielkiej Brytanii, przepowiada, iż na początku roku przyszłego Anglia może się znaleźć w obliczu poważnego kryzysu dolarowego i węglowego. Tempo, w jakim topnieją pożyczka amerykańska, budzi obawy wśród laborzystowskich posłów, iż wśród na długo przed ostatecznym wyczerpaniem zasobów dolarowych, zmuszony będzie do wydania niepopularnych, eurowych zarządzeń oszczędnościowych.

Domagają się oni, by rząd zapobiegł przejęciu dolarów brytyjskich w ręce zamorskich posiadaczy rachunków szterlingowych. Podkreślając, iż sprawa realizacji planu Marshalla jest jeszcze kwestią dalekiej przyszłości i może napotkać na poważny sprzeciw kongresu, ko-

ła te twierdzą, iż do chwili wyjaśnienia

sytuacji, zapasy dolarowe Wielkiej Brytanii będą zupełnie wyczerpane. LONDYN, 17.7. (PAP). Na konferencji związku zawodowego robotników transportowych, gdzie min. Bevin wygłosił przemówienie, liczni delegaci wyrazili zaniepokojenie z powodu brytyjskiej polityki zagranicznej. Zaznaczyli oni, że polityka Bevina zmierza do pełnego uzależnienia Wielkiej Brytanii od Stanów Zjednoczonych i do podporządkowania gospodarczego oraz politycznego Wielkiej Brytanii interesom Stanów Zjednoczonych.

NOWY JORK, 17.7. (PAP). — Obserwator finansowy dziennika „Wall Street Journal” Reid pisze, że pożyczka amerykańska przyznana Wielkiej Brytanii w zeszłym roku nie tylko nie wyczerpywała się do przezwyciężenia trudności gospodarczych w tym kraju, ale nawet pogorszyła sytuację.

Reid pisze: „Amerykańscy i brytyjscy rzeczoznawcy finansowi nie otrzymają dzisiaj gratulacji z okazji pierwszej rocznicy zawarcia umowy w sprawie pożyczki w wysokości 3.750 milionów dolarów. Wielkie nadzieje po obu stronach Atlantyku po podpisaniu umowy o pożyczce nie ziściły się. Dolarzy zostali prawie całkowicie wyczerpani, lecz nie przyczynili się do odbudowy zniszczonej przez wojnę gospodarki brytyjskiej.

WASZYNGTON, 17.7. (PAP). — W kołach międzynarodowych stwierdza się, że rząd brytyjski zwrócił się do rządów Stanów Zjednoczonych z propozycją rozszerzenia zakresu rozmów nad zagadnieniem poziomu produkcji przemysłu zachodnich Niemiec a zwłaszcza przemysłu Zagłębia Ruhry. Rozmowy — jak stwierdza się w Waszyngtonie — mają się rozpocząć w przyszłym tygodniu.

W kołach międzynarodowych Waszyngtonu twierdzą, że rządowi brytyjskiemu chodzi o 1) zbadanie ponownie kwestii kosztów okupacji połączonej strefy angielsko - amerykańskiej w Niemczech, gdyż Wielka Brytania nie jest w stanie ponieść 50 proc. kosztów okupacji ze względu na szczupłość rezerw dolarowych, 2) zbadanie sprawy wyżywienia ludności niemieckiej w połączonej strefie, gdyż Wielka Brytania nie może eksportować do Niemiec żywności, której sama odczuwa poważny brak.

Przyjęcia na wstępny i pierwszy rok studiów

Konferencja w Ministerstwie Oświaty

W Ministerstwie Oświaty odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli partii politycznych, KCZZ i organizacji społecznych, poświęcona sprawie przyjęć na pierwszy rok studiów do wyższych zakładów nauczania.

Na konferencji poinformowano obecnych, że Ministerstwo Oświaty przy współudziale świata pracy reguluje drogę specjalnego zarządzenia sprawę przyjęć na pierwszy rok studiów.

Komisje przy dziekanatach będą syntezykować dane będące specjalne komisje, w skład których wejdą między innymi działacze związkowi, wydelegowani przez Okr. Zw. Zawod. Zadaniem tych komisji będzie dbałość o zapewnienie młodzieży robotniczej i chłopskiej dostępu do nauki na wyższych uczelniach. Pierwszy dobór kandydatów dokonywać będzie w fabrykach i zakładach pracy. Selekcji dokonywać będą rady zakładowe, znające najlepiej młodzież pracującą zarówno pod względem uzdolnienia, jak i wyrobienia społecznego.

Równocześnie podaje się do informacji, że warunkiem przyjęcia na wstępny rok studiów jest złożenie egzaminu przed państwowymi komisjami weryfikacyjno-kwalifikacyjnymi przy kuratoriach.

Komisje będą przyjmowały zgłoszenia w drugiej połowie sierpnia. Przyjęcia na pierwszy rok studiów będą regulowane osobnymi rozporządzeniami, które zostaną opublikowane w połowie sierpnia. W sprawach tych należy zwracać się bezpośrednio do odpowiednich uczelni.

ponosi rząd grecki, a nie Albania, Bułgaria lub Jugosławia.

ATENY, 17.7. (SAP). — Wicepremier i minister spraw zagranicznych Grecji Tsaldaris znajduje się w obecnie w Wa-

szingtonie, a minister spraw wewnętrznych Papandreou — w Paryżu. Premier Maximos zażądał od obydwóch natchmianistowego powrotu do Aten z uwagi na ciężką i niebezpieczną sytuację, ale według źródeł dobrze poinformowanych, ministrowie odpowiedzieli odmownie na wezwanie swego szefa, twierdząc, że ich pobyt zagranicą jest niewspółmiernie bardziej pożyteczny dla sprawy greckiej, niż ich obecność w Atenach.

ATENY, 17.7. (SAP). — Radio powstańców greckich ogłosiło proklamację dowódcy powstańców gen. Markos Vivas. W proklamacji tej stwierdza się, że powstańcy chcieli dojść do porozumienia z rządem greckim. Gdyby wysłuchał on żądań powstańców, utworzono by tymczasowy rząd aż do zwolnienia narodowe go zgromadzenia.

Głównym celem powstańców było uwolnienie Grecji od interwencji, która ma na celu przekształcenie kraju w poligon wojenny.

PARYŻ, 17.7. — Komunikat partii socjalistycznej opublikowany w środę podaje, że Komitet Wykonawczy partii socjalistycznej (SFIO) prosi rząd republiki francuskiej i jej reprezentantów w ONZ, by działali w kierunku zabezpieczenia przez akt międzynarodowy niepodległości i całości Grecji.

LONDYN, 17.7. — Komitet wykonawczy brytyjskiej partii komunistycznej opublikował w środę deklarację, domagając się, by rząd brytyjski użył swe go wpływu, celem zwolnienia aresztowanych Greków.

Jednocześnie rezolucja zapewnia demokrację grecką o poparciu brytyjskich komunistów w walce przeciwko prześladowaniom rojalistycznym i faszystowskiemu. Uchwala podkreśla, że ostatnie masowe aresztowania w Grecji zostały przeprowadzone za zgodą rządów USA i W. Brytanii.

NOWY JORK, 17.7. (PAP). — Delegat Polski, dr Oskar Lange złożył na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa oświadczenie, w którym wypowiedział się przeciwko utworzeniu stałej komisji ONZ na północnej granicy Grecji. Dr Lange podkreślił, że ustanowienie takiej komisji oznaczałoby oddanie państw bałkańskich pod pewnego rodzaju kuratelę Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Następnie delegat Polski wezwał raz jeszcze do wycofania wszystkich wojsk cudzoziemskich z Grecji. Dr Lange podkreślił, że sprawozdanie komisji ONZ, która badała sytuację na północnej granicy Grecji i stwierdziła, że Albania, Jugosławia i Bułgaria udzielały rzekomo pomocy powstańcom w Grecji, było stronnicze i zostało podyktowane tendencyjnymi przesłankami politycznymi.

Dnia 17 bm. przywiezione zostały do kraju samolotem z Londynu zwolnieni gen. broni śp. Lucjana Żeligowski go.

Po wyładowaniu samolotu, dowódca eskorty honorowej gen. Florianowicz, złożył meldunek gen. Jaroszewiczowi. Trumnę okrytą sztandarem narodowym przeniesli oficerowie 1-szej dywizji WP im. Tadeusza Kościuszki przy dźwiękach marsza żałobnego do otwartego samochodu. Trumnę pokryto wieńcami od Prezydenta i Rządu RP Wojska Polskiego, rodziny i organizacji.

Na lotnisko wojskowe na Okęcu przybyli wiceminister Obrony Narodowej gen. Jaroszewicz, szef lotnictwa wojskowego gen. Romejko, generałowie: Berling, Komar, Paliszczyk oraz attaché wojskowi państw obcych.

Na horyzoncie: W Polsce — W ZSSR — W Europie — Za morzami.

Idee — Myśli — Zagadnienia P. L. Marek: Jeszcze w sprawie ruchu zawodowego. S. Filipowski: Humanizm a organizacja pracy.

M. Podkowiński: Rozczarowanie i metamorfozy. R. Wojna: Polityka dolarowa. A. Fiedler: Konferencja w Margate. M. Turski: Zdrowie w Polsce. A. L.: O odpowiedzialności karnej faszystowskich zbrodniarzy.

Z życia partii. Notatnik referenta.

1697

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIE W MSZ

Minister spraw zagranicznych, Zygmunt Modzelewski, przyjął w dniu 17 bm. ambasadora Włoch w Warszawie p. Ambrogio Donini.

Imieniny Prezydenta RP

Wobec licznych zapytań odnośnie imienia Prezydenta Rzeczypospolitej Kancelaria Cywilna podaje do wiadomości, że w dniu imienin ob. Prezydenta, to jest dnia 22 lipca, instytucje oraz osoby pragnące złożyć życzenia, mogą wpisywać się do księgi życzeń, która będzie w tym dniu wyłożona w Belwederze od godz. 8-ej do godz. 12-ej.

Polska delegacja handlowa udaje się do Bułgarii

W sobotę, dnia 19 bm. odlatuje specjalnym samolotem do Sofii polska delegacja handlowa, której przewodniczy tow. wicemin. Szyr, prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Bułgarskiej. W skład delegacji wchodzi liczni przedstawiciele Ministerstwa Skarbu, Komunikacji, Monopoli Tytoniowego itd. z wicedyrektorem departamentu importu Nowickim na czele. Najprawdopodobniej w Sofii zostanie podpisana nowa umowa handlowa między Polską a Bułgarią.

Nieudana ucieczka przywódców partii Maniu w Rumunii

BUKARESZT, 17.7. (PAP). Rumuńskie ministerstwo spraw wewnętrznych podało w środę do wiadomości, że dnia 14 bm. usiłowała nielegalnie przekroczyć granicę grupa przywódców partii narodowo - zaraniistycznej (partii Maniu) w obawie przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwa. Władze bezpieczeństwa w ostatniej chwili zaarrestowały całą grupę na lotnisku pod Bukaresztem.

Ogółem aresztowano 14 osób, między innymi wiceprzewodniczącego partii narodowo - zaraniistycznej Johna Mihalaki, sekretarza generalnego partii Penescu, przewodniczącego grupy parlamentarnej tej partii Ilie Lazara oraz redaktora naczelnego dziennika „Dreptatea”.

Emeryci państwowi otrzymają karty odzieżowe

Dzięki staraniom Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych emeryci państwowi otrzymają karty odzieżowe.

W związku z tym wszystkie zrzeszenia emerytów powinny nadesłać imienia swych członków wraz z podaniem dokładnego adresu i daty urodzenia do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych. Otrzymają karty odzieżowe również wdowy i sieroty po funkcjonariuszach i emerytach państwowych.

Zwłoki gen. Żeligowskiego wróciły do kraju

Dnia 17 bm. przywiezione zostały do kraju samolotem z Londynu zwolnieni gen. broni śp. Lucjana Żeligowski go.

Po wyładowaniu samolotu, dowódca eskorty honorowej gen. Florianowicz, złożył meldunek gen. Jaroszewiczowi. Trumnę okrytą sztandarem narodowym przeniesli oficerowie 1-szej dywizji WP im. Tadeusza Kościuszki przy dźwiękach marsza żałobnego do otwartego samochodu. Trumnę pokryto wieńcami od Prezydenta i Rządu RP Wojska Polskiego, rodziny i organizacji.

Na lotnisko wojskowe na Okęcu przybyli wiceminister Obrony Narodowej gen. Jaroszewicz, szef lotnictwa wojskowego gen. Romejko, generałowie: Berling, Komar, Paliszczyk oraz attaché wojskowi państw obcych.

Na horyzoncie: W Polsce — W ZSSR — W Europie — Za morzami.

Idee — Myśli — Zagadnienia P. L. Marek: Jeszcze w sprawie ruchu zawodowego. S. Filipowski: Humanizm a organizacja pracy.

M. Podkowiński: Rozczarowanie i metamorfozy. R. Wojna: Polityka dolarowa. A. Fiedler: Konferencja w Margate. M. Turski: Zdrowie w Polsce. A. L.: O odpowiedzialności karnej faszystowskich zbrodniarzy.

Z życia partii. Notatnik referenta.

1697

Hiszpania ostrzeżo

Walka z faszyzmem trwa nadal

W dniu 18 lipca naród Hiszpanii obchodzi swe Święto Narodowe. To święto — to rocznica wielkiego ludowego powstania przeciwko faszystowskiej rebelii Franco, przeciwko zamachowi na wolność Hiszpanii, podjętemu przez agentów Hitlera i Mussoliniego. 18 lipca 1936 lud hiszpański przekreślił rachuby tych, którym zdawało się, że wystarczy rokować kilku generałów, aby skierować dzieje Hiszpanii na nowe tory.

Od 1936 r. dzieli nas jedenaście lat. Nie jest to więc żadna „okrągła rocznica“, taka, jaka zwykle służy za podstawę do bardziej uroczystego przypomnienia przeszłych dni. Dlaczego więc wysuwamy tę rocznicę na czoło, dlaczego mówimy o niej obszernie, zamiast załatwić ją małą notatką, jak to się mówi po dziennikarsku — „na boczu“? Dlaczego sprawa walki o wolność Hiszpanii jest dla nas dziś równie aktualna, jak była lat jedenaście i lat dziesięć temu, kiedy pod sztandary Republiki Hiszpańskiej spieszili ochotnicy — żołnierze wolności z całej Europy, a w ich liczbie i tysiące Polaków?

Odpowiedz na to pytanie jest prosta i jasna.

Sprawa walki o wolność Hiszpanii jest dlatego dziś jeszcze tak bliska nam i tak dla nas aktualna, bo zbrodnie popełnione na ludzie Hiszpanii przez najemników Hitlera i Mussoliniego dotąd nie zostały przekreślone, bo rezultat przewagi hitlerowskich samolotów i włosko-faszystowskich czołgów — faszystowska dyktatura Franco trwa nadal w Hiszpanii, bo nadal krwawi naród hiszpański w nierównej walce z przemocą tej faszystowskiej dyktatury.

Dzieje się tak, mimo że pierwotni protektorzy Franco dawno zostali pobici i zdruzgotani, mimo że faszyzm w ogóle, a faszyzm hiszpański w szczególności został stanowczo potępiony przez narody świata. Dzieje się tak dlatego, że siły, które opiekowały się faszyzmem hitlerowskim i faszyzmem Mussoliniego, siły, które pomogły do zwycięstwa Franco w Hiszpanii, nie zrezygnowały ze swych dążeń, bo te siły nadal sprawują opiekę nad faszyzmem hiszpańskim.

Faszyzm włoski i hitlerowski nie zrodziły się z obłąkańczych rojeń Adolfa Hitlera ani z manii wielkości Benito Mussoliniego. Wyrosły one z interesów niemieckiego i włoskiego wielkiego kapitału, zagrożonych przez ruch robotniczy. Wyrosły z walki o utrzymanie kapitalizmu we Włoszech w burzliwych latach po pierwszej wojnie światowej, z walki o utrzymanie kapitalizmu w Niemczech w latach wielkiego kryzysu, który wstrząsnął całym światem kapitalistycznym po 1930 r. Zanim Hitler i Mussolini sięgnęli po panowanie nad światem, zanim stali się wyrazicielami dążeń niemieckich czy włoskiego wielkiego kapitału do pokonania ich starszych anglosaskich konkurentów — byli narzędziem, ostrym i sprawnym narzędziem tegoż wielkiego kapitału przeciwko świadomym robotnikom w Niemczech i Włoszech. Wyspy Liparyjskie udułiły się zeszłymi antyfaszystami jeszcze w pierwszym zeszłym roku po poprzedniej wojnie, obozy koncentracyjne niemieckie zaczęły funkcjonować w r. 1933 — na lat sześć przed niemiecką agresją na Polskę.

W tej walce z ruchem robotniczym Hitler i Mussolini byli narzędziem NIE TYLKO niemieckiego czy włoskiego wielkiego kapitału. Wiadomo że setki milionów marek wpłacił do kas partii hitlerowskiej Sir Deterding, kierownik angielskiego trustu naftowego Royal Dutch Shell. Wiadomo że amerykańskie pożyczki pozwoliły Mussolinemu opanować trudności po-

czątkowe ustroju faszystowskiego. Wiadomo że polityka wpływowych kół wielkokapitalistycznych Zachodu — Chamberlaina i osławionej „Klki z Cliveden“ w Anglii, Vandenberg i Tafta w Ameryce — sprzyjała hitlerowskiemu podbojom w Europie, popierała Hitlera, uważając go za niesforne być może, ale niezbędne i cennego sojusznika w walce z klasą robotniczą.

W Hiszpanii zwyciężył Franco — to znaczy, zwyciężyli wte dyktatorzy Hitler i Mussolini — właśnie dzięki poparciu tych ugrupowań wielkokapitalistycznych na Zachodzie. To one narzuciły swym państwom politykę tzw. „nieinterwencji“, sprowadzającą się do odmówienia legalnemu rządowi Republiki prawa do zakupów broni w państwach demokratycznych, podczas gdy gen. Franco otrzymywał za broń w nieograniczonej ilości z Niemiec i Włoch. To te kółka inspirowały spiski w szeregach obrońców Republiki, obiecywały poparcie tym czy innym politykom republikańskim — pod warunkiem, że zerwą z komunistami, z ruchem robotniczym, z czerwonym sercem Republiki. To te kółka udzielały Franco poparcia moralnego a nawet — pomocy materialnej, zwiastując w formie kredytów.

Lud hiszpański został pobity w toku dwuletniej wojny domowej nie przez siły hiszpańskiej reakcji. Uległ przewadze wojsk interwencyjnych Niemiec i Włoch, POPARTYCH CZYNIEŃ PRZEZ MIĘDZYNARODOWĄ REAKCJĘ.

O tym trzeba pamiętać, kiedy mówi się o przyczynach utrzymania się Franco przy władzy w Hiszpanii.

Hitler odszedł, ale jego protektorzy zostali. Zostały światowe trusty naftowe, została międzynarodowa finansjera, zostali ci wszyscy, dla których faszyzm — to przede wszystkim poskromienie klasy robotniczej i wzmożone zyski własne. Angielskie i amerykańskie spółki akcyjne działające w Hiszpanii płacią znakomite dywidendy. Cóż wobec tego znaczy, że lud hiszpański pozbawiony został prawa decydowania o losach własnej ojczyzny?

Nic dziwnego, że wielki kapitał krajów zachodnich uparcie broni gen. Franco, uparcie przeciwstawia się wszelkim pociągnięciom międzynarodowym, które mogłyby rzeczywiście przyczynić się do obalenia jego dyktatury. Finansjera anglosaska nie miałaby nic przeciwko zastąpieniu Franco kimś innym, mniej skompromitowanym jawną współpracą z Hitlerem. Stąd ciągłe próby ulokowania na tronie hiszpańskim przedstawiciela dynastii burbońskiej. Ale Franco, któremu nie uśmiecha się bynajmniej rezygnacja z roli hiszpańskiego „Führera“ szantażuje swych przyjaciół anglosaskich groźbą: „Po mnie przyjdzie potop“. Oczywiście — mowa o czerwonym, robotniczym, komunistycznym potopie. Wiadomo, że wpływy komunistów w Hiszpanii są bardzo wielkie. Wiadomo, że klasa robotnicza Hiszpanii w każdym ustroju, który pozwoli jej bodaj trochę wyprostować plecy, da o sobie znać bardzo donośnie. To nie uśmiecha się panom z giełdy nowojorskiej czy londyńskiej. Dywidendy mogłyby się zmniejszyć, gdyby robotnik hiszpański jadł

niesco lepiej. A więc — lepiej już tolerować Franco.

Tym bardziej, że w nowej koniunkturze, kiedy giełdy nowojorska i londyńska na gwałt szukają najemników wśród reakcjonistów Europy — Franco jest wymarzoną kandydaturą. Ten pupil Hitlera i Mussoliniego nie ma nic przeciwko temu, by sprzedawać się obecnie z kolei anglosaskim wielkim koncernom. Franco nie chodzi o narodowość protektora. Chodzi mu o kasę i o pomoc przeciwko własnej klasie robotniczej, przeciwko własnemu, hiszpańskiemu narodowi.

Trzeba powiedzieć — niestety udzielają mu tej pomocy nie tylko wielcy kapitaliści anglosascy. W armii Republiki Hiszpańskiej był batalion imienia Attlee. Obecnie tenże Attlee jako szef rządu Wielkiej Brytanii nie dopuszcza do jakiegokolwiek efektywnego wystąpienia przeciwko Franco. Nie dopuszcza — mimo, że na wysoki urząd premiera wyniosły go przecież masy robotnicze angielskie, szczerze i głęboko nienawidzące gen. Franco. Powtarza się tragedia lat 1937 — 1938, kiedy to wojskom Republiki zdradziecki cios w plecy zadała „nieinterwencja“, ogłoszona przez ówczesnego premiera Francji, prawnicowego socjaldemokratę Bluma.

Bez pomocy Bevina i zbliżonych doń grup prawicowosocjaldemokratycznych, posiadających poważny wpływ na rządy szeregu krajów zachodnich, Franco dawno by już upadł. Chroni go nie tylko giełda nowojorska i londyńska, chronią go także zaślepieni nienawiścią do komuniz-

mu, niektórzy przywódcy prawicowi socjaldemokratyczni. Czy Franco uniknie ostatecznej niesławnej końca?

Więści, które ostatnio nadechdzą z Hiszpanii mówią o wzmożonej walce mas ludowych, o wielkim, bohaterskim strajku pierwszomajowym robotników BILBAO, o ruchach strajkowych w KATALONII, o męstwie antyfaszystowskich partyzantów hiszpańskich. Lud hiszpański nie złożył broni i nie złożył jej do chwili swego ostatecznego zwycięstwa.

W latach walki zbrojnej o wolność Hiszpanii, pod sztandarami Republiki walczyły tysiące Polaków. Walczyli tacy ludzie jak nieodżałowany gen. Świerczewski — Walter, walczyli setki dzisiejszych budowniczych Polskiej Ludowej, walczyli górniczy polscy z Północy Francji i chłopcy polscy z Lubelszczyzny z Rzeszowszczyzny. Walki naszych „Dobrowolców“ stanowią nie rozłączną część dziejów demokracji polskiej ostatnich lat przed wojennych. Byliśmy z Hiszpanią Ludową w owe lata krwi i chwały, jesteśmy z nią i dziś w jej ciężkiej, ofiarnej i uporczywej walce.

Jesteśmy z Hiszpanią Ludową — bo jesteśmy z demokracją światową. Bo wiemy, że nie jest bezpieczna nasza własna wolność i niepodległość, dopóki gdziekolwiek w Europie rządzi mianowanie Hitlera. Bo wiemy, że każde ognisko faszyzmu w Europie jest NIEBEZPIECZYSTWEM DLA POKOJU ŚWIATOWEGO, niebezpieczeństwem dla nas samych.

Roman Werfel

Plan Marshalla — Truman zmierza do hegemonii Niemiec

Sytuacja gospodarcza Anglii przedstawia się w tej chwili bardzo poważnie. Świadczy o tym szereg faktów, których przyczyn łatwo można się doszukiwać w związku z całokształtem sytuacji politycznej i gospodarczej świata.

W przemysle węglowym i stalowym Wielkiej Brytanii odczuwa się stały brak sił roboczych. Jednocześnie wielu doświadczonej górników nie chce powrócić do kopalni.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w rolnictwie. Cyfry niedawno opublikowane są przerażające.

Liczono na pożyczkę zaciągniętą w Ameryce w wysokości 937 milionów funtów szterlingów. Miała ona starczyć na pięć lat, tymczasem w przeciągu jednego roku wydaktowano sumę ponad 550 milionów funtów i pozostałe 387 milionów starczyło co najwyżej do początku 1948 r.

Deficyt handlowy wyniósł 700 milionów funtów, mimo, że najbardziej pesymistyczne obliczenia przewidywały i tak wielką cyfrę 400 milionów.

Ponadto w chwili gdy przeżywamy tak ciężki kryzys i osłabienie tempa produkcji — spekulanci amerykańscy wciążącej Anglię w wir swoich machinacji, co może spowodować daleko idące i niebezpieczne konsekwencje dla stopy życiowej całej klasy robotniczej.

Niestanny wzrost kosztów utrzymania, dysproporcja między płacami a cenami, bliska perspektywa zmniejszenia raty żywnościowej, podwyższenie taryfy transportowej i wciąż wzrastające zyski kapitalistów — wszystko to stwarza sytuację, w której klasa robotnicza nie ma możliwości skutecznej przeciwdziałania rosnącemu kryzysowi.

Stoпа życiowa klasy robotniczej Anglii jest poważnie zagrożona. Bezpośrednią odpowiedzialność za to ponosi kapital amerykański.

Nagle przerwanie w 1945 r. dostaw na leżnych na mocy ustawy o pożyczce i dzierżawie, wygórowane żądania towarów, zwiększenie pożyczek amerykańskiej, zwyżka cen w Ameryce zmierzająca do zmniejszenia siły nabywczej polskiej i uczynienia z Anglii państwa bardziej zależnego od Ameryki; przedwczesne likwidacja działalności UNRRA — oto fakty obrazujące nacisk jaki wielki kapitał amerykański wywiera na Anglię i na Europę.

Dlaczego plan Marshalla ogłoszony został w tym właśnie okresie czasu? Myślę, że powodów tego należy szukać w następujących zjawiskach:

1) Postęp osiągnięty przez wykonanie planów gospodarczych w Związku Radzieckim i w nowych demokracjach europejskich.

2) Perspektywa dobrych zbiorów i wzmożenia się handlu między tymi krajami — Anglią i Francją wtedy gdy w Angli i Francji wyzwalają się pożyczki

amerykańskie — perspektywa, która idzie w parze z nadchodzącym kryzysem gospodarczym w Stanach Zjednoczonych.

3) Wzrastające poparcie dla Wallace'a i powszechny ruch opozycyjny przeciwko całej polityce zagranicznej Ameryki

Amerykańskiej — perspektywa, która idzie w parze z nadchodzącym kryzysem gospodarczym w Stanach Zjednoczonych.

4) Wysiłki kapitalistów amerykańskich, zmierzające do zapobieżenia katastrofie grożącej jeszcze przed wyborami

Amerykańskiej — perspektywa, która idzie w parze z nadchodzącym kryzysem gospodarczym w Stanach Zjednoczonych.

5) Opozycja robotnicza przeciwko nowej ustawie antystrajkowej, która posiada wpływ na życie gospodarcze w Stanach Zjednoczonych.

6) Niepewnośc polityki Trumana, zmierzającej do zastraszenia państw europejskich.

7) Chęć stworzenia nowego planu Dawesa dla wszystkich państw Europy, w której Niemcy stawiane są na pierwszym miejscu jako państwo, mające przeszko dzie prądom demokratycznym rozwijającym się obecnie w Europie.

8) Świadomość, że Anglii grozi nieuchronnie kryzys gospodarczy, który zwiększy się znacznie w najbliższych miesiącach i posiadać będzie zgrubne konsekwencje, zarówno dla Stanów Zjednoczonych, jak i dla Anglii.

Czy polityka Marshalla sprzeczną jest z polityką Trumana z marca br.?

Nie. Jest ona kontynuacją polityki Trumana choć w nowej formie i w nowej sytuacji. W związku z tym należy zwrócić uwagę na następujące punkty:

Polityka Trumana spaliła na panewce. Nie miała żadnego wpływu na Związek Radziecki podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie.

Grecki ruch oporu wzmościł się. Wyłączenie komunistów z rządów Francji i Włoch pogłębiło tylko kryzys w tych krajach. Ruch demokratyczny w Chinach rozwija się coraz intensywniej.

Polityka Marshalla popierana przez Bevina, zmierza m. in. do opóźnienia przemysłowego przemysłu wschodniej Europy, do skoncentrowania przemysłu na zachodzie. Jednocześnie chce ona zmusić kraje Europy wschodniej do ograniczenia ich głównych gałęzi przemysłu i do zwiększenia dostaw artykułów żywnościowych.

Poza tym celem Ameryki jest zwiększenie możliwości kapitału amerykańskiego w uzyskaniu panowania nad głównymi bazami ciężkiego przemysłu niemieckiego.

Polityka komunistów angielskich jest zupełnie inna. Określona została już w r. 1944 w broszurze „Jak wygrać pokój“ i w całym szeregu oświadczeń politycznych i artykułów.

Musimy wzmocnić kampanię za zawarciem nowego porozumienia handlowego z ZSRR i nowymi demokracjami Europy, gdyż to jedynie pozwoli nam znaleźć wyjście z sytuacji. Musimy też pamiętać, że zbliży się Europa będą w tym roku bardzo dobre.

Należy zdać sobie sprawę z wpływu jaki na reakcję zarówno angielską, jak i światową wywarła polityka Trumana i Marshalla. Od marca br. tzn. od przemówienia Trumana wszystkie reakcyjne szczyry zaczęły wytykać głowy ze swoich nor. Musimy czuwać nad uniemożliwieniem działalności reakcji.

ZEZ

NA TEMATY DNIA

Pomoc sąsiadzka na wsi

W niedługim czasie zostanie wydany dekret rządowy w sprawie przymusowej pomocy sąsiedzkiej na wsi.

Może się komuś wyda dziwnym fakt, że rząd zamierza wtrącać się do dzieł ni pomocy wzajemnej na wsi, która istnieje przecież od bardzo dawna. Ale każdy, kto zna stosunki na wsi, będzie musiał przyznać, że istnieje paląca potrzeba uregulowania tej pomocy wzajemnej.

Istotnie, od wieków biedny chłop, nie posiadający własnego konia, ubiegając się o pomoc ludzi zamożnych, udając się raz do dworu, raz do bogatego chłopca, a czasem i do plebanii. Pomocy nie odmawiano biedakowi na ogół nigdzie: dawał i dwór, i bogaty sąsiad, i plebania ALE ZA JAKĄ CENĘ?

IM WIEKSZA BYŁA BIEDA, TYM WYŻSZA ZADANO CENĘ ZA WYPOŻYCZENIE KONIA, CZY PŁUGA. Najwięcej krzywdzono najsłabszych: wdowy, sieroty, starców i chorych. Nieraz chłop i jego rodzina płacił za taką sąsiedzką „pomoc“ połowę swoich zbiorów i nawet więcej.

Po wojnie liczba chłopów pozbawionych własnego sprzętu jeszcze bardziej wzrosła. Wielu straciło konie z winy okupanta niemieckiego, inni znów utracili ziemię z reformy rolnej, ale nie zdążyli jeszcze dorobić się własnego konia. Liczba zainteresowanych w pomocy poważnie więc wzrosła, podczas kiedy liczba mogących użyć konia bardzo się zmniejszyła.

Pobieranie lichwiarskiej ceny za sąsiedzką „usługę“ nie uszło przebie i po wojnie. Chcieli zamożni „sąsiedzi“ zdziwić skórę z biednego gospodarza. Z Lubelszczyzny donoszą, że za wypożyczenie konia na jeden dzień roboty taki nowoczesny „pan dobrodziej“ każe swemu dłużnikowi odrabiać na wierzchołku gospodarskim CALY TYDZIEŃ. Lichwiarskie ceny kwitują i gdzie indziej.

Dlatego powitać należy z największym uznaniem inicjatywę rządu, który zamierza uporządkować tę dziedzinę. Zgodnie z przyszłym dekretem i odpowiednimi rozporządzeniami wykonawczymi państwo ustali PRZYMUS WYPOŻYCZANIA KONI chłopom nie posiadającym własnego sprzętu przez tych, którzy mają dwa i więcej koni do prac w polu przy orce i żniwach, jak również do zwożki budulec i opalu. Obowiązek wypożyczania dotyczy również maszyn i narzędzi rolniczych, o ile ubiegający się o wypożyczenie własnego inwentarza nie posiada.

Dekret ustali również sposób i wysokość opłat za wypożyczenie inwentarza żywego albo martwego. Będą ustalone GODZIWE I SŁUSZNE ceny. Jakkolwiek Pchwa w tej dziedzinie będzie ciepła i karana. Władza ludowa nie może bowiem pozwolić na lichwiarski wyzysk i pogwałcenie biedoty.

W ten sposób rząd sojuszu robotniczo-chłopskiego, rząd Polski Ludowej wykazuje swoją troskę o biedaków wiejskich, o chłopów bez sprzętu, o wdowy i sieroty, o starców i chorych.

Oskarżony główny — choć nieobecny

W chwili, gdy te słowa dojdą do naszych czytelników, Sąd Rzeczypospolitej już wyda ostateczny wyrok w sprawie „Liceum“. Zapadnie wyrok w stosunku do tych wszystkich, których ujęły władze bezpieczeństwa i osadziły na ławie oskarżonych.

Dalecy jesteśmy od pomniejszania ich winy. Wyrzadzili oni Polsce poważną szkodę, narazili na szwank interesy narodu polskiego. Przekreśliли własną chlubną przeszłość — przeszłość walki z niemieckimi wrogami Polski. Niektórzy spośród oskarżonych stołczy się do pospolitego bandytyzmu, zwykłej grabieży na szosach.

Rzeczpospolita musi bronić się przed ludźmi, którzy w ślepej nienawiści do odrodzonego, ludowego państwa, stają się narzędziem w ręku obcych wywiadów, stają się wrogami własnego narodu. Niewątpliwie — wyrok Sądu da temu wyraz jasny i niedwuznaczny.

Ale stwierdzenie to — musimy pamiętać i o fakcie drugim: że nawet nie równicy akcji „Liceum“, nawet ci, którzy, by według słów prokuratora, wykazali największe nasilenie zleń woli, na wet ci, którzy najwięcej zadali szkód interesom kraju — to tylko PIONKI W REKU INNYCH GRACY, niestety nie obecnych na sali sądowej.

Najbardziej czolowym z tych graczy jest niewątpliwie gen. ANDERS. Ten carski, prawosławny praproszczyk, pochodzący z rodziny niemieckich baronów burlandzkich, później, zamieszany w krude afery oficer — niestety! — Wojska Polskiego, a obecnie czolowy „Führer“ reakcyjnej emigracji — to figura, wymarzona po prostu do głównego kierownika obecnej sieci szpiegowskiej na Polskę. Człowiek, który z jednakową łatwością zmienia wiarę i żony, człowiek, który szuka za każdym razem innego pana, dla zapewnienia sobie sta nowiska i dobrobytu — nuda je lepiej od kogokolwiek innego na agenta, wymieniającego sprawozdania na reakcyjne manowce naiwności politycznej pewnej części okupacyjnego podziemia polskiego na raporty szpiegowskie, których wartość wyraża się w setkach tysięcy funtów i milionach dolarów. Ze przy tej wymianie i sobie p. Anders krzywdy nie wyrządza — to rzecz wiadoma, do której powraca już nie będziemy.

Czy ci, którzy dotąd nie potrafili wyzłodzić się spod wpływu p. Andersa przejrzą teraz, po procesie „Liceum“? Czy zrozumieją, że prowadzi ich NA OBCE PODWÓRKO, na służbę obcym, PRO — NIEMIECKIM I ANTYPOLSKIM polegcom pozbawionym sumienia, myślącym tylko o własnym interesie i o własnej karierze?

W Stalowej Woli 4)

Kwadrans z asami huty

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Swe sukcesy w dziedzinie produkcji wynalazków oraz wysoki stosunkowo poziom życia robotników, Stalowa Wola zawdzięcza prostej umiejętności. Jest to umiejętność zestrzelenia dążeń całej zołogi w kierunku przełamania przeszkód i osiągnięcia zamierzonego celu.

Jedność klasy robotniczej, jej świadoma walka o pełną produkcję, jej, pełna nężeń, czujność w ochronie i zdobyciu demokracji, to podstawa kształtująca osiągnięcia, pomyślniejsze tu, aniżeli w innych ośrodkach przemysłowych.

Rada Zakładowa nie est od parady

Dyrektor naczelny, tow. Kowalewski zebrał na „kwadrans przy sobocie” najlepszych robotników i pracowników Stalowej Woli, by umożliwić naszemu korespondentowi swobodną rozmowę, z dala od huku młotów i żaru pieców.

Zesłali się więc wprost od roboty we wspaniałej sali konferencyjnej: prezes Rady Zakładowej Dudek, przedstawiciele Związku Zawodowego Stankiewicz i Bekier, a z nimi Grysiwicz, Zaba, Dąbek, Dybkowski, Jamski, Belof, Lipski i inni.

Przestronna sala, wykładana dębowym drzewem, prosta w rysunku a piękna w wykonaniu, dobrze usposabia do rozmowy, nawet w lipcowe, upalne południe. Poruszamy więc sprawy, które w życiu naszych towarzyszy - robotników są zasadnicze. Wszyscy mówią przede wszystkim o Hucie, a później dopiero o swych życzeniach, brakach i aspiracjach.

Przewodniczący Rady Zakładowej tow. Dudek z bratniej PPS stwierdza, iż współpraca PPR i PPS na terenie Huty jest i musi być przestrzegana, skoro obie partie mają ten sam cel: poprawę bytu mas pracujących. Dzięki jednolitemu stanowisku Rady — mówi tow. Dudek — dyrekcja nie podejmuje żadnej poważniejszej decyzji bez naszej opinii. W Radzie Zakładowej zasiada 26 pracowników, w tym 3 kobiety: Sobolewska — robotnica stalownia, Iliasz — robotnica walcowni i Fabiszewicz — trzédniczka. Uczniowie Huty też mają w Radzie Zakładowej swego przedstawiciela. Jest nim

Bugaj, młodociany praktykant na Wydziale Mechanicznym.

Związek zawodowy

O szkoleniu robotnika szeroko mówią przedstawiciele Zarządu Związku: Stankiewicz i Bekier. Zdaniem ich Związek musi „ciągnąć” robotnika w górę, dawać mu nowe możliwości.

„Nasza zasadniczą troską było przygotować nowych fachowców do nowych zadań. Sprawa ta była szczególnie piękna w roku 1945, gdy po okupacji stwierdziliśmy ogromne straty w ludziach. Trzeba było pomóc nowemu pracownikowi w osiągnięciu specjalizacji przez skrócone przygotowanie. Trzeba było młodzieży, zdemoralizowaną okupacją, zachęcić do nauki. Dziś szkolenie idzie już pełną parą i kilkoma torami. Kilkunastu robotników przeszło kurs w Ministerstwie Przemysłu, ale ta kropła w morzu, bo kursy wymagające oderwania robotnika od miejsca pracy i wyjazdu na długie miesiące, nie cieszą się popularnością. Należało pomyśleć o kursach krótkodystansowych i na miejscu. Zorganizowaliśmy więc tutaj kurs przysposobienia przemysłowego, frzersko - tokarski, kalkulatory - konstruktorski, tokarski, mistrzowski. Dają one pożądane wyniki. Do wieczorowej szkoły kształcącej uczęszczało w minionym roku szkolnym 130 młodocianych pracowników, do gimnazjum przemysłowego w miejscu 230, do liceum przemysłowego 35.

Myślimy również o tym, by żonom i córkom naszych robotników ułatwić trochę życie, dając im fachowe przygotowanie do wykonywania zajęć i prac domowych. Zorganizowaliśmy dla nich kurs kroju i szycia oraz kurs szwaczek.

W trosce o budżet robotniczej rodziny, zmobilizowaliśmy cały Związek do walki z drożyzną i spekulacją. Akcja ta zresztą była u nas oddawna prowadzona, ale na innej płaszczyźnie. W Stalowej Woli nie ma prawie sklepów prywatnych, są natomiast spółdzielnie, pracujące według zasad uczciwej spółdzielczości. Sklep spółdzielczy Grębowa — poobszarowego majątku Huty, ma stałe na składzie masło, ser, mleko, jaja. Ogrody Huty dostarczają jarzyn.

Nasz towarzysz Dybkowski stwierdza, że „dziś Huta już dawno ma poza sobą najcięższy okres, gdy po odejściu Niemców stanęliśmy do pracy z niczym i wobec pustki. Produkcja wzrasta, a z nią nasz trud i praca. Za przekroczenie normy produkcyjnej otrzymujemy premie, tak że naogół z zarobków można żyć”.

— A jak z mieszkaniem?
— Nie jest tak dobrze, jakby się mogło wydawać na pierwszy rzut oka. Są tu piękne wille i domki, ale pomieścić mogą tylko 1.300 pracowników rodzin. Ci żyją w przyzwoitych warunkach: łazienka wprawdzie wspólna, ale za to kuchnia i reszta mieszkania na wyłączny użytek rodziny.

— A pozostali pracownicy?
— Przecież jest ich ponad 5 tysięcy?

— Dochodzą z okolic. Większość z nich, to małorolni, idą niekiedy po 15 km, co bardzo zmniejsza wydajność ich pracy. Pomówcie tam w Ministerstwie Przemysłu, by przyznali nam kredyt na rozbudowę Osiedla — mówi do mnie tow. Dybkowski.

W sektorze pomocniczym są jeszcze wielkie braki

Opowiada o nich Lipski — asystent narzędziowni, najlepszy przewodnik na Wydziale Mechanicznym, szeroko omawiający trudności hamujące produkcję. Ciągłe jeszcze nie ma materiału pomocniczego. Brak smarów, szlifarskich tarcz i diamentów, jednym słowem sektor pomocniczy produkcji wolniej dźwiga się z ruin, aniżeli produkcja zasadnicza. Wpływa na to brak specjalnie rzadkich surowców, podczas gdy zasadniczą produkcję uruchamia się często... natężeniem. Właśnie tow. Zaba skromnie opowiada o kompresorach własnego pomysłu i stwierdza, iż brakująca część w maszynie nadrobić trzeba fantazją i ryunkiem z powietrza, było tylko produkcja szła.

Wszyscy ci ludzie mówią specjalnym stylem. Układ ich słów — swobodny, a oszczędny, doskonałe logicznie powiązany, znamionuje kulturę. Tę kulturę, którą w robotniku wyrabia długoletnie doświadczenie, wiedza fachowa, świadomość klasowa i świadomość swego miejsca w

nowym układzie społecznym. Dla tego fakt, że 54 robotników przeszło tutaj na kierownicze stanowiska, nie jest wcale dziwny. Jest naturalnym wynikiem ewolucji robotnika w Polsce Ludowej.

C. Błońska



Stalowa Wola — ulica Partyjniaków

Szczecin — miasto odwiecznie polskie

Cenne wykopaliska na Zamku Piastowskim

Od paru miesięcy na Zamku Piastowskim w Szczecinie trwają prace zabezpieczające tę budowlę, poważnie uszkodzoną przez działania wojenne.

Początkowo, w miarę posładanych pomiędzy, pokryto dachem kaplicę zamkową, wieżę zegarową, część skrzydła zachodniego i wieżę więzienną od strony Starego Miasta. Oprócz tego w najstarszej części Zamku zabezpieczono gołębice sklepienie i oczyszczono resztę komnat z nagromadzonego tam gruzu.

W trakcie robót nad zabezpieczeniem odkryte krypty kłają szczecińskich, w kaplicy zamkowej odkopano różne fragmenty murów. W związku z tym, zaczęto przeprowadzać prace wykopaliskowe na dziedzińcu zamkowym.

Po usunięciu warstwy ziemi na głębokości 20 cm natrafiono na mury w formie półkolistej.

Według przypuszczeń, odkopane mury są pozostałościami pierwszego kościoła w Szczecinie im. św. Ottona. Istnieje poza tym przypuszczenie, że w X i XI wieku na miejscu, gdzie wznosi się dzisiaj Zamek, stał wczesnohistoryczny gród słowiański. Przypuszczenie to potwierdza badania archeologa mgr. WIECZORKOWSKIEGO, delegata Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, który przeprowadził wstępne poszukiwania na dziedzińcu zamkowym. Znalaziono wiele fragmentów, naczyń glinianych, kości zwierząt: szereg przedmiotów z brązu. Odnaleziono rzeczy są typowymi wzorami ceramiki słowiańskiej. Mgr. Włeczorkowski będzie prowadził dalsze badania w głębszych warstwach ziemi. Mogą one przynieść potwierdzenie przypuszczeń o dawnym słowiańskim grodzie i być cennym dokumentem odwiecznej przynależności Pomorza Szczecińskiego do Polski.

Komisja Specjalna w Lublinie ma do zamotowania nowy poważny sukces. Wiadomo było już od dawna, że zakład fryzjerski przy ul. Narutowicza jest czarnogłębą spekulacją. Ostatnio Komisji Specjalnej udało się zdobyć hasło,

Komisja Konserwatorska podejmuje dalsze prace zabezpieczające na Zamku. Uzyskano niedawno kredyt w wysokości 2,5 miliona zł, który przeznaczony zostanie na pokrycie dachem pozostałych skrzydeł zabytkowej budowli, za-

murowanie otworów okiennych oraz zabezpieczenie wykusz renesansowych w skrzydle zachodnim. Oprócz tego odbuduje się wnętrze skrzydła zachodniego, gdzie prawdopodobnie pomieszcza się zbiory muzealne, odkopane na Zamku

Z MIAST I WSI

NAJDROŻSZA PAMIĄTKA GESTAPOWCA

Znany był w czasie okupacji w Krakowie Wacław Chyla, alias Ceula, b. podoficer II dywizji pancerniej W. P., już wtedy — jak się okazało agent niemieckiego wywiadu, a w czasie okupacji — sprzedawca Niemcom krwawy zbiór, niejedną ofiarę mający na sumieniu. Po wyzwoleniu, Ceula udało się zmylić ślady i ukryć się. Parę dni temu jedna z ofiar rozpoznała go na ulicy w Krakowie, jednakże renegatowi i tym razem udało się zbiec. Rozpoczął się szalony pościg, który trwał kilka dni i zakończył się dopiero w Jeleniej Górze, w luksusowej willi gestapowca, gdzie jak zeznał sąsiedzi, wesoło spędzał czas na pijatykach i zabawach. W czasie rewizji znaleziono najdroższą widoczną sępcu zbrodniarza pamiątkę, skoro nie zdecydował się jej zniszczyć — kalendarzyk niemiecki, w którym wszystkie stronice wypełnione były polskimi nazwiskami z krótkim, ale wymownym dopiskiem: „nie żyje”.

SEZAMIE, OTWÓRZ SIĘ

Komisja Specjalna w Lublinie ma do zamotowania nowy poważny sukces. Wiadomo było już od dawna, że zakład fryzjerski przy ul. Narutowicza jest czarnogłębą spekulacją. Ostatnio Komisji Specjalnej udało się zdobyć hasło,

które znali tylko wtajemniczeni. Uzbrojony w to hasło funkcjonariusz Komisji udał się do fryzjera i poprosił o złotą dziesięciorublowkę. Fryzjer polecił mu czekać, a sam, pojęcia nie mając, że jest śledzony, udał się do zakładu siusarskiego — mechanicznego W. Słusarskiego. W czasie rewizji u Słusarskiego znaleziono cały majątek w złocie i obcej walucie.

Z ZEWNĄTRZ MLEKO — W ŚRODKU BIMBER — MILICJA ROZWIĄZUJE ORMIANSKIE ZAGADKI

W Zgierzach aresztowany został Jan Kamiński, który w bańkach od mleka przewoził bimber, produkowany we własnej bimbrowni. Dla niepoznaki Kamiński bańki polewał z wierzchu mlekiem, co mu zresztą niewiele pomogło.

OWOGE — OGÓRKI małosolne Ziemiaki — warzywa

W każdych ilościach dostarcza Spółdzielnia Owocarsko - Warzywna Samopomoc: Chłopskiej W-wa, Koszykowa 65, tel. 672-88 Praga, Radzymińska 6, tel. 43-26 1613

== DROBNE == OGŁOSZENIA

UNIEWAZNIAM zagubioną legitymację pracy nr 78, ORMO nr 1248, PPR nr 19806 oraz odcinek zameldowania na nazwisko Wulczyński Henryk. 1692

CENTRALNY Zarząd Energetyki poszukuje rutnowanej maszynistki. Zgłaszać się: Al. Niepodległości 188, Wydział Personalny od 10—13. 1702

MĘSKIE GIMNAZJUM ROLNICZO OGR ODNICZE W MIECZYSLAWOWIE, powiat kutnowski, istniejące od 1911 roku, rozpoczyna nowy rok szkolny 2 września 1947 roku. Nauka trwa trzy lata. Uczniowie kończący szkołę otrzymują świadectwa młodej matury. Przy szkole jest internat. Szczegółowe informacje udziela Dyrekcja Gimnazjum w Mieczysławowie — poczta Kutno. 1698

Ogłoszenie o przetargu

Państwowa Centrala Handlowa O. R. w Toruniu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót przebudowy i remontu Domu Towarowego P.C.H. w Toruniu przy ul. Rynek Staromiejski 36/37.

Przetarg obejmuje roboty rozbiórkowe, murarskie, tynkarskie i żelbetowe, stolarki budowlanej, ślusarskie i kowalskie, instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej i instalacji elektrycznej.

Oferta musi być złożona na koszt robót. Blisze informacje otrzymać można w P.C.H. Ref. Techniczny, ul. Mostowa 30, p. 19 na I p. gdzie również można otrzymać podkładki ofertowe. Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaków firmy z napisem: „Oferta na roboty przebudowy i remontu budynku przy ul. Rynek Staromiejski 36/37 w Toruniu” należy składać do dn. 23.7.1947 r. w Ref. Technicznym P.C.H. ul. Mostowa 30 p. 19 do godz. 11ej o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć:
a) kwit wpłaconego na konto P.C.H. Toruń w Kasie Banku Narodowego w Toruniu wadium przetargowego w wysokości 2% od sumy ofertowej, wzgl. dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.
b) Odpis świadectwa przemysłowego, upoważniającego do wykonywania robót.

Dyrekcja P.C.H. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na sumę przetargu, oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku, jak również prawo zmniejszenia lub zwiększenia ilości wykonania robót.

Państwowa Centrala Handlowa Oddział Rejonowy w Toruniu

1656

Firma Standard Electric Co. — pod Zarządem Państwowym z siedzibą w Warszawie przy ul. Rejtana 16 ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę budynku fabrycznego przy ul. Stepieńskiej 26—28 oraz przybudówki mieszkalnej do lokalu biurowego także.

Podkładki ofertowe za zwrot kosztów w kwocie 1.600 zł oraz szczegółowe informacje można otrzymać w biurze firmy przy ul. Rejtana 16.

Oferty podpisane przez oferenta z dołączonym kwitem na złożone w kasie firmy wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dn. 23 lipca 1947 r. do godz. 11.30.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.00.

Firma zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy kosztorysu, wyłączenie niektórych robót, dostarczenie materiałów, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn, oraz wypłacania jakichkolwiek odszkodowań. 1599

KONKURS

Wydział Powiatowy w Nidzicy ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Szpitala Powiatowego w Nidzicy.

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie według grupy VI z dodatkami funkcyjnymi i samorządowymi. Do konkursu mogą zgłaszać się kandydaci, którzy odpowiadają wymaganiom warunkom:

- obywatelstwo polskie
- dyplom lekarski
- prawo wykonywania praktyki w Państwie Polskim
- znajomość chirurgii
- znajomość administracji szpitalnej

Połączenie wraz z udokumentowanymi odpisami świadectw i życiorysem należy nadesłać do dnia 10 sierpnia 1947 r. do Wydziału Powiatowego w Nidzicy, województwo olsztyńskie.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

w Nidzicy
wz. (J. Krajewski)

1657

Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego

Warszawa, Al. Niepodległości 188 (4-te piętro)

Wydział Socjalny poszukuje

dwóch wykwalifikowanych pielęgniarek na stanowisko kierowniczek żłobków. Na wyjazd. 1684

Wzmianka o przetargu

Urząd Wojewódzki Szczeciński — Wydział Komunikacyjny zawiadamia, że ogłosił przetarg nieograniczony na budowę drewnianego mostu objazdowego 85 m w świetle oraz rozbiórkę zniszczonej konstrukcji sklepionego mostu kamiennego m. 3.600 na rzece Prośnicy w m. Karino pow. Kołobrzeg.

Pełne ogłoszenie o przetargu umieszczone jest w Monitorze Polskim.

Przetarg odbędzie się dnia 30 lipca 1947 r. o godz. 10-tej w Wydziale Komunikacyjnym w Szczecinie, Wały Chrobrego 4. 1636

Wzmianka o przetargu

Urząd Wojewódzki Szczeciński — Wydział Komunikacyjny zawiadamia, że ogłosił przetarg nieograniczony na budowę wiaduktu żelbetonowego na dźwigarach żelaznych 10 m w świetle nad torami kolejowymi na autostradzie pod Szczecinem.

Pełne ogłoszenie przetargu umieszczone jest w Monitorze Polskim.

Przetarg odbędzie się dnia 28 lipca 1947 r. o godz. 10-tej w Wydziale Komunikacyjnym w Szczecinie, Wały Chrobrego 4. 1637

A. MINAJEW

PODZIEMIE HITLEROWSKIE

Sztab podziemny — Prace przygotowawcze — Podziemie rusza do akcji

Publikujemy poniżej pierwszą część dłuższego artykułu, który ukazał się w czasopiśmie „Nowoje Wremia”. Cztery polski znajdzie tu szereg bardzo interesujących faktów, rzucających światło na to, co się dzieje na zachód od Odry i Nyssy.

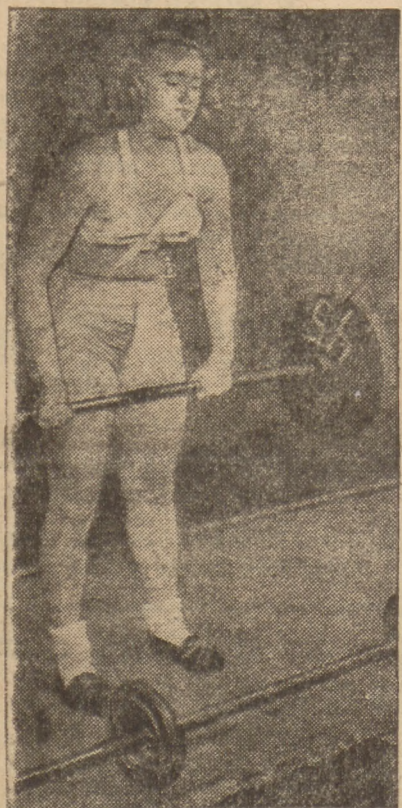
Wiele faktów wskazuje na to, że po kapitulacji Niemiec udało się pewnej części wybitnych hitlerowców ukryć i przejść do akcji podziemnej. W ostatnim czasie podziemie to aktywizuje swoją działalność wywrotową. Warto zainteresować się historią powstania hitlerowskiego podziemia w Niemczech.

Dobrze poinformowane osobistości twierdzą, że hitlerowcy rozpoczęli przygotowania do zejścia w podziemie już z dniem 16 maja 1943 r. Po klęsce pod Stalingradem zorientowali się oni, że po liczonych są już dni hitlerowskiego okrętu pirackiego.

W Berlinie, w siedzibie gestapo na Prinz Albrecht Strasse, gdzie na drugim piętrze mieścił się osobisty sztab Himmlera, odbyło w marcu i kwietniu 1943 r. szereg zebrani, na których nakreślono rozległy plan powojennej działalności podziemnej nie tylko wewnątrz Niemiec, ale także w szeregu krajów Europy i Ameryki.

NADZWYCZAJNY PEŁNOMOĆNIK
Wszystkie te plany omawiano na taj-

BRAWO, LO ZYGOWICZ!



Nasza rodaczka z Chicago, Loretta Zygowicz, championka wagi średniej w podnoszeniu ciężarów, pretenduje do miana najsilniejszej kobiety świata. Mimo młodego wieku już w tej chwili dokonała nielada wyczynu: podniosła 120 kilogramów. Na zdjęciu mamy możliwość ocenić pannę Lo w czasie pokazu.

nych zebraniach pod przewodnictwem Hitlera. Tam również przyjęto uchwałę o stworzeniu specjalnej organizacji, która miała się zająć ich wykonaniem. Na czele tej organizacji stanął Himmler, jako „nadzwyczajny pełnomocnik Rzeszy”.

Realizację poleceń Hitlera w zakresie organizacji podziemia zlecono specjalnemu „sztabowi przy nadzwyczajnym pełnomocniku”. W skład tego sztabu weszli: Borman — dowódca tzw. „sztabu łączności”, czyli ośrodka koordynacji działalności wywrotowej wszystkich organizacji podziemnych, Himl — minister bez teki i przywódca służby pracy; Ley — przywódca „Frontu Pracy”; Kaltenbrunner — szef wywiadu wewnętrznego; Schepmann — szef sztabu SA. Oprócz tej piątki znaczną rolę odgrywał w sztabie generał Heimsmeier, do którego należało kierownictwo szkolenia kadr.

Wielkość ludzi, pracujących w głównym sztabie dla przygotowania przejścia hitlerowców do akcji podziemnej, rekrutowała się spośród dawnych pracowników gestapo.

Konstantin Hirl podobnie jak i Rudolf Hoess starał się pozostawać w cieniu i działać za kulisami faszystowskiej dyktatury. Ale drugorzędne stanowisko gospodarcze przywódcy służby pracy nie przeszkadzało mu należeć do najbliższego otoczenia Hitlera i odgrywać tam znaczną rolę. W kolach tych posiadał on markę doświadczonego konspiratora.

NA WSZELKI WYPADEK

Istotnie Hirl posiadał duże doświadczenie w robocie podziemnej. Jako oficer cesarskiego sztabu generalnego po zakończeniu wojny 1914 — 1918 brał czynny udział w organizowaniu tajnych stowarzyszeń reakcyjnych, zakładanych dla walki z ruchem demokratycznym. Zdobyte doświadczenia wyłożył on w książce pt. „Przewodzenie wojny przy pomocy zaimprovizowanych armii”, wydanej w roku 1923. W roku 1928 pułkownik Hirl wstąpił do partii hitlerowskiej i już w roku 1937 opracował on „na wszelki wypadek” plan przestawienia hitlerowskiej partii na działalność nielegalną.

Hirl opracował podstawową zasadę organizacji przyszłego podziemia hitlerowskiego. Przewiduje ona utworzenie szerego rozgałęzionej sieci komórek podziemnych, łączących nie więcej niż 3, 6 a w wyjątkowych tylko wypadkach 10 osób. Pomiedzy poszczególnymi komórkami nie powinno być z początku

żadnej łączności, nawet gdyby znajdowały się one nie tylko w jednym okręgu, ale nawet w jednym urzędzie lub przedsiębiorstwie.

Główny sztab faszystowskiego podziemia opracował szczegółowy system maskowania członków organizacji podziemnej. Jak donosiła jedna ze szwajcarskich gazet, około 50.000 ss-owców, zwerbowanych do podziemnych organizacji hitlerowskich, przeobraziło się w chłopów, rzemieślników, kupców. Wiele z nich podaje się za uchodźców ze wschodnich terenów Niemiec. Inni udają byłych jeńców wojennych, powracających do kraju, inni wreszcie — nawet Żydów. Bezpośrednio przed kapitulacją spalili hitlerowcy na specjalny rozkaz obóz koncentracyjny w Blechhammer, w którym przebywali Żydzi. Dokumenty i odzież więźniów z czerwonymi krzyżami na plecach i żółtymi łatanami na piersiach zostały rozdane ss-owcom.

KOSMETYCZNE ZABIEGI

Poszczególne hitlerowcy chwytali się nawet takich tricków jak, oficjalne zawiadomienia w gazetach o swojej własnej śmierci. W rzeczywistości przenosili się oni pod cudzymi nazwiskami i z fałszywymi dokumentami do innych części kraju, gdzie nikt ich nie znał. Niektórzy wybitni hitlerowcy poddawali się operacjom kosmetycznym, zmieniając nie do poznania swój wygląd zewnętrzny.

Już z końcem roku 1944, jak donosiła amerykańska prasa, co najmniej 10.000 gestapowców przeobraziło się w niepozornych obywateli lub „antyfaszystów”.

Jedną z metod maskowania podziemnych kadr polegała na zamykaniu „wehr wölfów” w obozach koncentracyjnych lub w obozach zagłady jako antyfaszystów. W gestapo zakładano nawet fikcyjne akta sądowe na ich nazwiska, sporządzano fałszywe protokoły. Celem dokładnego zatarcia śladów i przekształcenia tych świeżo kreowanych antyfaszystów w „długoletnie ofiary hitleryzmu”, przerzucano ich kilkakrotnie z jednego obozu do drugiego.

Hitlerowcy zapatrzyli swoje organizacje podziemne w dokumenty i sprzęt techniczny oraz utworzyli dla nich podstawy finansowe. W specjalnych warsztatach przygotowywano fałszywe paszporty i rozmaite dokumenty. W różnych miejscach kraju zakładano liczne tajne magazyny broni, amunicji, sprzętu drukarskiego i papieru.

Materiały te rozmieszczone zostały według planu, znanego bardzo ograniczonej liczbie osób i zostały zamaskowane bardzo starannie i pomyślnie.

Hitlerowcy opracowali dwa samodzielne, ale częściowo pokrywające się plany

operacyjne dla podziemnej działalności wywrotowej.

Jeden z nich przewidywał taktykę na najbliższy okres czasu po kapitulacji Niemiec, drugi — stanowił plan „strategiczny” na dalszą metę.

TRUDNO ZOSTAĆ SZARYM CZŁOWIEKIEM

Błyskawiczna ofensywa radzieckiej armii pokrzyżowała w znacznej mierze te plany. Wielu z zamierzonych pociągów hitlerowcy nie zdążyli już urzeczywistnić, inne wykonał tylko częściowo. Dziesiątki tysięcy Niemców zwerbowanych w szeregi nielegalnych organizacji hitlerowskich, znalazło się na początku okupacji w stanie zupełnej paniki i dezorientacji. Wiele z nich nie przyzwyczaiło się jeszcze do swego nowego oblicza. Wybitnemu hitlerowcowi, używającemu wszystkich rozkoszy życia, nie tak łatwo było przeobrazić się za jednym zamachem w zwykłego, niepozornego człowieka.

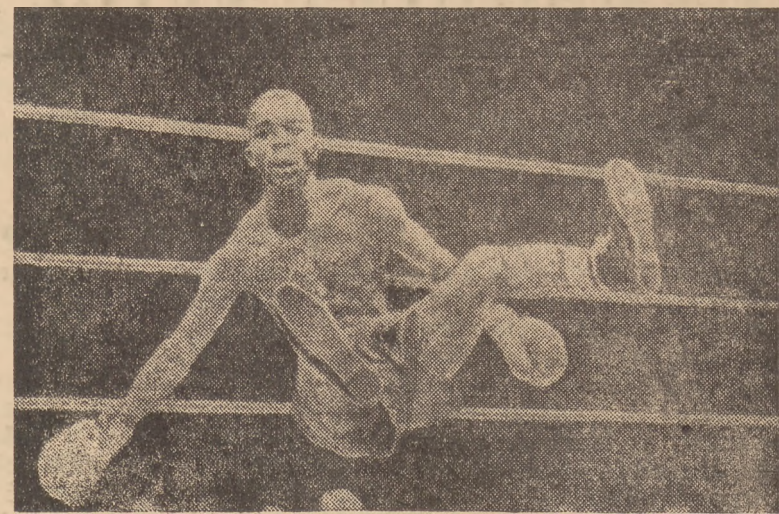
Hitlerowcy zamierzali zachować w organizacjach podziemnych wewnątrz Niemiec 200 do 300 tysięcy najwybitniejszych członków swojej partii — ss-owców i gestapowców. Zgodnie z zasadą decentralizacji utworzono szereg samodzielnych i nie powiązanych między sobą tajnych organizacji.

Jedną z pierwszych była organizacja „Wehrwolf”. O jej powstaniu rozgłosił hitlerowcy na cały świat. Dnia 2 kwietnia 1945 r. radio niemieckie podało komunikat biura informacyjnego, że na te rytoryum okupowanym przez sprzymierzonego powstała organizacja podziemna „Wehrwolf”, która postawiła sobie za zadanie „zabijać żołnierzy wojsk okupacyjnych, bez względu na ich narodowość, wiek, stan rodzinny i ich osobiste zachowanie się”.

Oświadczenie to miało widocznie na celu odwrócenie uwagi do innych grupowań podziemnych.

(C. d. n.)

TANCER AKROBATYCZNE NA RINGU



Fotoreporterowi udało się pochwytać ciekawy moment z meczu bokserkiego między Murzynem Wallace Smithem a Eddie Marotta. Oto po potężnym haku Marotty przeciwnik pofrunął, wykonując niezwykle ewolucje powietrzne.

GLEOS SPORTOWY

Tony Zale-Zalewski traci tytuł

Po dramatycznej walce przez techn. k. o. Rocky Graziano wygrywa w 6 rundzie

CHICAGO, (Obsl. wł.). W obecności 20.000 widzów w Chicago został rozegrany mecz pięściarski o mistrzostwo świata w wadze średniej, między obrońcą tytułu, Polakiem amerykańskim — Tony Zale-Zalewskim i Amerykaninem włoskiego pochodzenia — Rocky Graziano. W ub. r. w dramatycznym meczu Zale walcząc ze znaną ręką — znokautował Graziano.

Graziano rozpoczął w pierwszej rundzie furiański wprost atak, ale doskonale technicznie Zale kontruje i „rzuci” przeciwnika na liny. Runda kończy się punktową przewagą mistrza świata. Graziano ma rozcięty łuk brwiowy.

W drugiej rundzie obaj pięściarze walczą niezwykle zaciecie, atakując się gwałtownie. Zale trochę zwalnia tempo

przy końcu rundy, która kończy się remisowo.

W trzeciej rundzie Zale zaczyna atakować i rozczina przeciwnikowi drugi łuk brwiowy. Graziano stara się kontrolować, ale brak mu precyzji. Rundę wygrywa Zale.

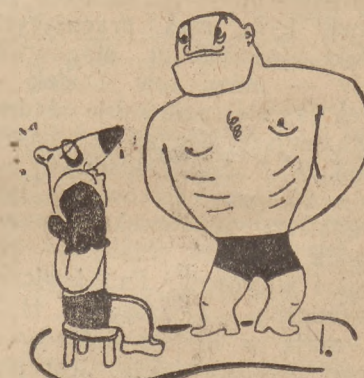
W czwartej rundzie mistrz świata systematycznie i pracowicie „obrabia” Graziano, którego żywiołowe kontrataki są jednak b. niebezpieczne.

W piątej rundzie Zale zwalnia tempo. Graziano próbuje atakować, ale otrzymuje ciężki cios w żołądek.

Runda szósta jest dramatyczna. Zale uderza lewym „sierpem”, ale sam nadziewa się na gwałtowną kontrę z prawej, która trafia go w podbródek. Zale, mimo że uderzenie odczuł b. mocno — trzyma się na nogach w dalszym ciągu. Graziano wykorzystuje moment i niezmordowanie bije „sałami. Zale chwile się — ale nie pada.

Sędzia ringowy rozdziela przeciwników, przerywa walkę i podnosi ramię Graziano, ogłaszając go zwycięzcą spotkania. Ostatnia runda trwała 2 minuty 10 sekund.

Wpływ kasowy z meczu wyniósł 450 tysięcy dolarów.



— Wolalbym jednak mistrzu, aby mi pan dalszych lekcji boksu udzielił korespondencyjnie....

rys. Jan Lenica

Milicja Węgierska — Milicja Polska

Zawody bokserskie i piłkarskie w stolicy

W nadchodzącą niedzielę, 20 bm. publiczność stołeczna będzie miała możliwość oglądać 2 piękne i niezwykle interesujące imprezy.

O godz. 12 na korcie centralnym WKS „Legia” na ringu bokserskim spotka się bokserska reprezentacja policji węgierskiej z polską reprezentacją „MO”, a po południu rozegrają mecz piłkarskie reprezentacje obu państw.

Szczególne zainteresowanie budzi spotkanie pięściarskie, gdyż w zespole MO zobaczymy najlepszych naszych pięściarzy, z mistrzami Polski Antkiewiczem i Szymurą na czele.

Policja węgierska przysyła ekipę sportową w składzie 25 osób. Piłkarze przyjeżdżają w następującym składzie: Szabo, Verseck, Biro, Szamosi, Szala, Elek, Posa, Meszarow, Berez, Antoni, Juhasz, Legradi, Havas i Toth. Zawodnicy ci pełnią służbę w Policji Węgierskiej i jednocześnie grają w klubach pierwszoligowych.

Bokserska reprezentacja składa się z następujących pięściarzy: w. musza — Robert Deak, w. kogucia

— Lajos Vitos (mistrz Węgier juniorów), w. piorkowa — Laszlo Varhegi (mistrz Węgier juniorów), w. lekka — Dezso Szabo (mistrz Węgier juniorów), w. półśrednia — Pawel Budai (reprezentant Węgier), w. średnia — Tibor Bau (mistrz Węgier juniorów), w. półciężka — Jan Simon (mistrz prowincji), w. ciężka — Jozsef Rovid.

Drużyna piłkarska MO będzie złożona z zawodników WMKS Katowice, WMKS „Partyzant” (Kielce) oraz wzmocnią ją 3 gracze „Legii: Skromny, Górski i Mordarski. Reprezentacja bokserska będzie wyglądała następująco:

— w. musza — Sowiński (MKS Gdańsk), w. kogucia — Umiński (MKS Gdańsk), w. piorkowa — Antkiewicz (MKS Gdańsk), w. lekka — Skierka (MKS Gdańsk), w. półśrednia — Iwański (MKS Gdańsk), w. półciężka — Szymura („Warta”), w. ciężka — Pietrzak (MKS Szczecin).

Oba spotkania, zarówno bokserskie, jak i piłkarskie — wzbudziły ogromne zainteresowanie.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. J. P. ZYRARDOW. Centrala Skupu Skór Surowych mieści się w Warszawie przy ul. Sierakowskiej 2-4, a w sprawie pozostałych informacji sami po rozumiecie się z Centralą.

Ob. W. CAŁKA. Nie wykorzystamy. Ob. J. Z. SINIARZEWO. Przekazaliśmy do zbadania władzom kierowniczym PCH.

STEWU. MALBORK. W sprawie opatentowania Waszego wynalazku zwróćcie się do Urzędu Patentowego w War-

szawie, ul. Lwowska 15. Radzimy Wam skierować swoją pracę do Naczelnej Organizacji Technicznej, która mogłaby ewentualnie pomóc Wam w staraniach o uzyskanie papieru i pozwolenia na druk. Oczywiście tylko w wypadku, jeśli by uważali, że Wasza praca na to zasługuje. Tam też możecie otrzymać po zwołaniu na tłumaczenie podręczników z dziedziny elektrotechniki i fotografii. My na łamach naszego pisma broszury Waszej nie możemy zamieścić.

30)

RICHARD WRIGHT

SYN AMERYKI

PRZEKŁAD WANDY MELCER

— Posłuchaj, pomyślałem tylko... Bigger zeszytniał ze strachu.
— No, dalej!
— Nie, myślę, że to nic. Ale jeżeli jesteś w kłopotach...

Bigger wszedł o parę stopni w górę i zbliżył się do niego.

— W jakich kłopotach? O czym ty mówisz? — spytał zdyszany szeptem.

— Ja... ja tylko myślałem, że jesteś dziś taki nerwowy. Chciałbym ci pomóc, to wszystko. Myślałem...

— Skąd ci to strzeliło do głowy?

Buddy wyciągnął ku niemu zwitek banknotów.

— Patrz, upuściłeś to — powiedział.

Bigger odskoczył, jak rażony piorunem. Sięgnął w kieszeń po pieniądze: nie było ich tam. Chwycił zwitek od Buddego i wsunął szybko w kieszeń.

— Czy ma widziela?

— Nie.

Spojrzał na Buddego w długim milczeniu. Wiedział, że chłopak marzy o tym, aby go dopuścić do spółki, aby obdarzył go zaufaniem — ale nie teraz, na Boga! Mocno chwycił go za ramię.

— Słuchaj, ani pary z ust — wziął jeden banknot i wsunął chłopcu do ręki — masz, kup sobie coś, ale nikomu, rozumiesz, ni-ko-mu.

— Ach, dziękuję ci. Ja... ja... możesz być pewny. Ale czy nie mogę ci pomóc?

— Nie, nie.

Buddy obejrzał się.

— Poczekaj — zawołał Bigger.

Buddy zawrócił i stał, patrząc mu w oczy błyszczącymi, małymi oczkami. Bigger popatrzał na niego przeciągle, z ciałem sprężonym do skoku, jak u dzikiego zwierza. Ale nie, brat go nie wyda. Bratu może wierzyć. Ujął go za ramię i ścisnął tak silnie, że mały jęknął.

— Nikomu, nikomu, rozumiesz?

— Nie, nie, na pewno.

— To wracaj.

Buddy poskoczył na górę. Bigger stał zamyślony w cieniu klatki schodowej. Odrzucał od siebie to, co poczuł, nie ze wstydem, ale z niecierpliwością. Przez chwilę Buddy wzbudził w nim to samo uczucie, co Mary, kiedy leżała na łóżku, a biała zjawia zbliżała się ku niemu, krocząc przez niebieskawe ciemności nocy. Ale ten mnie nie zdradzi — pomyślał.

Zszedł ze schodów na ulicę. Zimno było, choć śnieg przestał padać. Nieco się przejaśniło.

Zbliżając się do narożnego baru, który był całą noc otwarty, pomyślał, czy nie ma tam kogo z bandy. Zdarzało się, że Jack albo G.H. zapoznili się na ulicy. Choć wiedział, że rozstał się z nimi na zawsze, ciągnęło go do nich. Zapragnął pokosztować wszystkiego na nowo, jak rekonwalescent.

Zajrzał przez zamrażniętą szybę: tak, G.H. tam siedział. Otworzył drzwi i wszedł. G.H. siedział przy barze rozmawiając z kelnerem. Bigger przysiadł się do nich, kupił dwie paczki papierosów i podsunął jedną G.H., który spojrzał na niego ze zdziwieniem.

— Dla mnie? — spytał.

Bigger wydał wargi.

— Chyba.

G.H. otworzył pudełko.

— Jezu, marzyłem o tym. Powiedz, pracujesz?

— Yeh.

— No i jak ci?

— Oh, doskonale — powiedział Bigger przebiegając palcami. Drżał z podniecenia, pot, wystąpił mu na czoło. Denerwował się i coś wewnątrz pchało go dalej po tej samej drodze. Było to, jak pragnienie, które wykłwita ze krwi.

Drzwi otworzyły się i ukazał się Jack.

— Jak tam, Bigger?

Potrząsnął głową.

— I tak i tak — powiedział i zwrócił się do kelnera — jeszcze jedną paczkę. To dla ciebie, Jack.

— Jezu, kapiesz się w złocie — zauważył Jack patrząc na gruby zwitek dolarów.

— A gdzie Gus? — pytał Bigger dalej.

— Za chwilę tu będzie. Całą noc siedzieliśmy u Klary.

Drzwi znów się otworzyły. Bigger odwrócił się i zobaczył Gusa, który zawałał się u progu.

— No, teraz już się nie bijcie — powiedział Jack.

Bigger kupił nową paczkę papierosów i podsunął Gusowi, który chwycił ją i spojrzał zdumiony.

— Chodź, nie wygłupiaj się — powiedział Bigger — już wszystko zapomniane.

Gus podszedł powoli, potem otworzył pudełko i zapalił papierosa.

— Bigger oszalał — powiedział z nieśmiałym uśmiechem.

Bigger wiedział, że Gus się cieszy ze zlikwidowania porachunków. Nie bał ich się już teraz. Siedział trzymając nogi na swojej walizce i patrzył wokoło ze spokojnym uśmiechem.

— Daj dolara — powiedział Jack.

Bigger dał każdemu po dolarze.

— Żebyście nie powiedzieli, że nic wam nigdy nie dałem — rzekł ze śmiechem.

— Bigger, jesteś szalony — roześmiał się radośnie Gus.

No, trzeba iść. Nie może tu z nimi gadać. Zamówił jeszcze trzy butelki piwa i podniósł walizkę.

— A ty nie pijesz? — spytał G. H.

— Nie, muszę już iść.

— Do zobaczenia.

— Tymczasem.

Skinął im ręką i wyskoczył na ulicę. Czuli się dumny krocząc tak po śniegu. Otworzył usta, zęby mu lśniły. Pierwszy to z rozstał się z nimi bez dreczącego uczucia strachu. Kroczył drogą dziwną po dziwnej krainie i nerwowo pragnął odgadnąć, dokąd zajdzie. Doniósł walizkę do rogu bloku czekając na autobus. Zasunął palce w kieszeń poczuł dolary. Zamiast do Daltonów mógł jechać na kolej i opuścić miasto.

(C. d. n.)